Nr 130. Dnia 17 Czerwca. Środa. Dnia 5 (17) Czerwca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Adolfa B. Marcjana M.
Czwartek: ŚŚ. Marka i Marcelego MM.
Piątek: ŚŚ. Juljanny P., Gerwaz. i Protaz.
Sobota: ŚŚ. Sylwerjusza i Florentyny.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40.
Zachód „ „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 41.
Przybyło „ „ 8 „ 54.

Niedziela Ś. Aloizego Gonzagi.
Poniedz. Ś. Paulina Biskupa.
Wtorek: Ś. Agrypiny, P. M.
Środa: *Narodzenie S. Jana Chrzciciela.*

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

— Ich Cesarskie Wysokoście Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzewiczowa z Najdostojniejszemi Dziećmi raczyli się przenieść, 31 maja, z Carskiego Sioła do Peterhofu (Aleksandrja). (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

= JW. Małżonka Jenerał-Gubernatora zwróciła na ręce pana Prezydenta [illegible]2 sztuk dowodów na wygrane fanty, przeznaczając takowe na rzecz przyszłej loterj fantowej.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 10-tej rano odbyła się w Trybunale handlowym Warszawskim przy stosownej przemowie prezesa instalacja Sędziów nowo na dwuletnią kadencję większością głosów z kupiectwa wybranych.

= W dniu 12 b. m. złożono w składzie Banku polskiego przez p. Józefa Wierzbickiego z Dóbr Wola Chojnata pudów 127 funtów 13 wełny cienkiej i dobrze urządzonej.

= Wczoraj o godzinie 11 wieczorem przeszła po nad Warszawą nawałnica z grzmotami. Właściwie były ty dopiero piewsze znaczniejszą grzmoty, jakie słyszeliśmy w roku bieżącym.

= Jutro na polu Mokotowskiem o godzinie wpół do 5, dalszy ciąg wyścigów konnych.

= W tej chwili p. Jakób Pik właściciel zakładu przy ulicy Miodowej, przyniósł nam do oglądania kroplę wody wodociągowej widzianą w mikroskopie powiększającym około 500 razy. W tej kropli wody znajdują się całe szeregi rozmaitego rodzaju żyjątek niezbyt ponętnej powierzchowności.

I pomyślić, że my to wszystko wchłoniemy w siebie. Mikroskop wraz z kroplą wody są do oglądania w kantorze Redakcji Kurjera ze złożeniem drobnego datku dla ubogich.

Dodać jeszcze trzeba, że w wodzie filtrowanej przez węgle plastyczne żyjątka te już się nie znajdują.

= W dniu wczorajszym znowu 100 rs. zebrane ze sprzedaży biletów na obraz Dylczyńskiego, wniesione zostały do Banku Handlowego, pozostaje więc jeszcze do rozprzedaży 250 biletów.

— (*Art. nad.*) Z powodu zamierzonego wystąpienia z koncertem Orkiestry wytworzonej przez miejscowe Konserwatorjum, czuję się w obowiązku wypowiedzenia kilku słów objaśniających powody jej zawiązku.

W roku 1858 ogół Kraju popierając całą swa sympatją myśl założenia specjalnej muzycznej szkoły, uczynił to z przeświadczeniem, że programmat działalności tej Instytucji wypowiedziany w odezwie jej założyciela, odpowiada w zupełności potrzebom oddawna poczutym.

Instytucja ta bowiem miała za zadanie:

1) wytworzyć nauczycieli teoretycznie wykształconych w różnych gałęziach muzycznych, a tak potrzebnych dla wykładania prawidłowego tej nauki w instytucjach publicznych jak niemniej w prywatnych domach,

2) następnie wykształcić organistów odpowiednich swemu powołaniu, których brak dawał się dotkliwie uczuwać w posłudze kościelnej,

3) dalej, zasilać Teatr miejscowy indywiduami mogącymi zapełnić wakujące posady artystów w operze, w chórach lub orkiestrze,

4) Nakoniec przez wytworzenie z swego łona licznego i spójnego chóru i samoistnej kompletnej Orkiestry odpowiedzieć wszelkim wymaganiom systematycznego rozwoju poczucia muzycznego tak silnie oddziaływającego na cywilizacyjną stronę społeczeństwa.

O ile tym wymaganiom i warunkom, Konserwatorjum Warszawskie w perjodzie 14-letniego swego istnienie zdołało dotąd zadość uczynić, opinji ogółu śledzącej z życzliwością i skrupulatną uwagą jego rozwój i postępowanie pozostawić sąd w tej mierze winienem.

Najtrudniejszem wszakże zadaniem tej młodej instytucji, było wytworzenie samoistnej Orkiestry mogącej odpowiedzieć wymaganiom sztuki i potrzebom miejscowym. Ileż tu w samem zawiązku tejże trzeba było zwalczać przesądów np. co do nauki na instrumentach dętych!

Młodzieńcy pod wpływem zdań niekoniecznie usprawiedliwionych, lecz silnie zakorzenionych, starali się usuwać od nauki z obawy nadwerężenia zdrowia. Jakże też trudno było odeprzeć dowodzenie niechętnych mające za sobą pewną słuszność, że łatwiej każdemu z nich zapewnić sobie jaką taką przyzwoitą przyszłość oddając się specjalnie nauce fortepianu, skrzypców, lub śpiewu, a dającej zaraz środek utrzymania, gdy przeciwnie grający np. na fagocie, oboju, waltorni, nie może samoistnie działać, będąc za prawdę jednym tylko oderwanym klawiszem w klawiaturze orkiestrowej. Z tych i wielu innych powodów prawie nikt nie zgłaszał się do nauki wyłącznej instrumentów dętych, bez których wszakże niema orkiestry.

Zarząd więc Konserwatorium musiał uciekać się do przedstawień, do namowy, aby pomiędzy uczniami kształcącemi się specjalnie na fortepjanistów lub organistów znaleść chętnych do poświęcenia się nauce tak niewdzięcznych instrumentów jakiemi są z natury swej instrumenta dęte. Obecnie, gdy wszystkie te wstępne trudności zostały przezwyciężone, przedstawia się jeszcze jedna, może najważniejsza, a tą jest utrzymanie w całości tego z takim mozołem uorganizowanego muzycznego zastępu. Nasuwa się tu przedewszystkiem pytanie czy wymagania publiczności przyzwyczajonej do doskonałych wykonań miejscowej teatralnej orkiestry, oraz Liegnickiej orkiestry długoletnią i umiejętną pracą jej przewodnika Bilsego do zadziwiającej karności doprowadzonej, nie będą owem skopułem, o który może się rozbić na samym wstępie dobra wola, praca i nadzieje kierowników i współpracowników w zawiązku będącej orkiestry? Występ jej albowiem po raz pierwszy przed sądem publicznym, może w obecnej chwili mieć co najwięcej charakter próby, być objawem znaku życia, zadatkiem przyszłości.

Przegląd Literacki.

„NA POCHYŁOŚCI," powieść p. Edwarda Lubowskiego.

„Społeczność każda znajduje się często w położeniu niebezpiecznem, z którego się jedynie ratować może poprawą o ile to w ludzkiej mocy, *wszystkich swych jednostek*; poprawą otrząsającą z dawnych nałogów i grzechów, z przesądów i namiętności, a zarazem czujną bacznością na szkodliwe pierwiastki, wkradające się nieznacznie i podstępnie. Ktokolwiek ją wtedy ostrzega w ten lub ów sposób, ktokolwiek godłem: *Vivere, militare est*, przypomina jej, że się znajduje „na pochyłości", z której łatwo stoczyć się w przepaść bez wieści i śladu, ten o ile mi się zdaje, wart przynajmniej wysłuchania."

Temi słowy kończy pan Edward Lubowski (Bolej Krut) dwutomową swoją powieść p. t. „Na pochyłości" drukowaną pierwotnie w odcinku gazety „Wiek", a następnie w oddzielnej wydaną odbitce. Autor ma w nich na myśli społeczność galicyjską, na której tle skreślił szereg obrazów zespolonych węzłem powieściowym i przeznaczonych, jak się pokazuje, na przestrogę dla kraju, który widocznie badał z niepospolitym darem spostrzegawczym.

Czy owa „pochyłość", na której pan Lubowski przedstawia nam społeczność galicyjską jest tylko wyłącznie jej właściwą, czy też możnaby na niej, bez obrażenia prawdy ogólno-ludzkiej umieścić każde społeczeństwo, czy nareszcie położenie owo, jest istotnie „pochyłością" w stosunku do całej badanej powszechności—są to wszystko pytania drugorzędne, których rozwiązanie nie wiele wpłynąć może na ocenienie wartości utworu pana L.

Żyjemy w czasach panowania socjologicznej manji. Powieść dzisiejsza parta naturalną reakcją przeciw wybujałemu indywidualizmowi, który jej tak długo dostarczał bohaterów ckliwo-sentymentalnych lub rozpasano-namiętnych, nie może zapomnieć, że ją w następstwie zepchnięto po owej sławnej w literaturze powieściowej „pochyłości", zwanej „rehabilitacją ciała", aż do błotnistych bagnisk życia wyłącznie zwierzęcego, które w tak zwanych „realistach", namaszczonych znalazło malarzy. Łatwo więc dziś wpada w przeciwną ostateczność, i szersze zakreślając sobie widnokręgi, gotowa w życiowych kolizjach stawiać naprzeciw siebie już nie jednostki, lecz całe warstwy społeczne, uogólniając, nie zawsze może słusznie, ułomności i wady, zalety i cnoty. Że na tej drodze pisarz częściej stworzy *przypowieść* aniżeli *powieść*, że prawdę najczęściej zatopi w jakimś martwym średniowiecznym symbolizmie, o tem łatwo mógł się przekonać każdy, komu w rękę wpadła nie jedna z dzisiejszych powieści społecznych. Talent tylko zdolny jest nadać takim skoncentrowanym w pojedynczych postaciach warstwom towarzyskim, właściwości żyjących ludzkich jednostek i podnieść je do godności typów, które dają zbiorowy żywy obraz pewnego społeczeństwa.

Pan Lubowski złożył w swej ostatniej powieści, niezaprzeczone tego talentu dowody. Gdyby nawet niektórym postaciom występującym w niej na pierwszy plan, odjąć owo przedstawicielstwo klas towarzystwa galicyjskiego, a tem samem staczanie się ich po „pochyłości" wskazywanej przez autora, uważać za upadki jednostkowe, mające bardziej kosmopolityczne cechy, i tak jeszcze, powieść „Na pochyłości" jako owoc rzetelnych nad życiem studjów, zajmie wybitne miejsce między najświeższemi tego rodzaju utworami.

Nie myślimy też bynajmniej tytułowi położonemu na książce nadawać nawet tak obszernego znaczenia, do jakiego autor, w słowach przytoczonych przez nas na początku niniejszego sprawozdania, zdaje się czytelnika upoważniać. Nie upatrując groźby dla całego społeczeństwa w indywidualnych słabościach lub występkach, które wszędzie ludzi popychają na bezdroża lub nawet w przepaść wtrącają, zwrócimy baczniejszą uwagę na te stosunki, które istotnie stanowią dla nas, więcej aniżeli dla innych społeczeństw, niebezpieczną „pochyłość."

Pan Lubowski przedstawił nam losy rodziny szlacheckiej, w której lekkomyślność niezaradność, lekceważenia jutra stanowią punkt wyjścia całego wątku klęsk moralnych i ruiny materjalnej. Państwo Ślizgalscy, to typy na swojskim iście wyrosłe gruncie: ojciec letkiewicz, żyjący nad stan, w rzadkich przebłyskach trzeźwej rozwagi, miotający się bez energji i woli na stromej pochyłości; matka próżna, bez szczególnych wad, ale też bez żadnych cnót kobieta, rada na barki męża zrzucić całą odpowiedzialność za zbliżającą się wolnym lecz pewnym krokiem katastrofę majątkową; córka, stworzenie tkliwe, rozmarzone, chwiejne, bierne, i tej bierności może zawdzięczające gotowość do ofiary z siebie dla ocalenia rodziny — wszyscy uczciwi ową uczciwością organiczną, wynikającą z temperamentu nie z zasady i odgrywającą w charakterach rolę owych dobrych chęci, któremi to piekło ma być wybrukowane.

Do takiego to gniazda, zamieszkałego przez owo „ptactwo niebieskie", które według przypowieści ewangielicznej: „nie sieje, nie zbiera a jednak żyje", wkrada się „pierwiastek szkodliwy" wskazany przez autora w przestrodze kończącej powieść, przybrawszy na się postać barona Florestana Pawła Marji v. Wetter. Pan Baron postanowił ożenić się z panną Felicją Ślizgalską. Dla czego?... wyznajemy, że po uważnem przeczytaniu całej powieści, jeszcze nie znaleźliśmy dostatecznej na to pytanie odpowiedzi. Wetter nie jest przedstawicielem germańskiej missji pochłaniania żywiołu sławiańskiego na drodze ekonomicznej, posiadając majątek, nie potrzebuje czychać na podupadłe fortuny szlacheckie. Nie ma również charakteru roznosiciela wyższej kultury umysłowej niemieckiej. Dwa te prądy germanizacyjne, p. Lubowski z wielką prawdą wcielił w dwóch innych figurach pysznie nakreślonych, ale luźno tylko związanych z główną akcją powieści. Nie miłość również popycha „zimnego z natury i wychowania" barona w nizkie progi domu państwa Ślizgalskich, autor wyraźnie nas o tem ostrzega. Gdy więc dowiadujemy się na str. 10 o „niezmiernym zdziwieniu całej okolicy, która go nagle ujrzała w salonie pp. Ślizgalskich"—przyznajemy, że w zupełności wydaje nam się usprawiedliwionem zdziwienie całej okolicy.

Bądź co bądź, jeżeli czytelnik poprzestać musi na własnem przypuszczeniu, że p. Wetter konkurując do ręki panny Felicji, idzie tylko za podszeptem niczem nieumotywowanego kaprysu, — stosunek barona do Ślizgalskich nie mniej wyradza kolizje z rodziną szlachecką o które autorowi chodziło. Pan Ślizgalski żywi dla niemca nienawiść rasową; pani Ślizgalska widzi w jego fortunie jedyny materjalny ratunek, a w tytule jedyne szczęście córki. Panna Felicja czuje do barona wstręt instynktowy—a jednak wszyscy widzą się coraz

Odważając się na ten krok stanowczy w przyszłych losach tej upragnionej przez ogół instytucji, kierownicy jej mieli tylko na względzie zadość uczynić dawno i powszechnie objawionym życzeniom usłyszenia i posiadania domorodnej orkiestry.

Odezwa więc niniejsza mając na celu z jednej strony objaśnić przebieg zawiązku tej orkiestry, trudności jakie towarzyszyły jej organizacji,— z drugiej odwołuje się do publiczności, by życzliwie przyjęła, serdecznie poparła, i dla możebnych usterek pobłażaniem swem osłoniła te pierwsze kroki młodej naszej orkiestry, której połowa składa się z młodziuchnych jeszcze wiekiem adeptów sztuki muzycznej.

Tak więc od dziś dnia już oddajemy pod macierzyńską opiekę publiczności warszawskiej losy tej orkiestry naszej, składającej się z młodzieńców zrodzonych pod ojczystem niebem, z których wielu ciężko i wytrwale pracowało nieraz nawet o chłodzie i głodzie w nadziei, że w zamian za poświęcenie się nauce otrzymają z życzliwej ziomków ręki uczciwy środek zaspokojenia potrzeb i zachęty do dalszej pracy.

Oby te nadzieje zamieniły się w rzeczywistość, co daj Boże!

Dyrektor Konserwatorium Warszawskiego.

Apolinary *Kątski.*

= Od osób przyjezdnych dowiadujemy się, iż pod czas burzy, jaka się bardzo dała we znaki w środę wieczorem w miechowskiem, tamże pomiędzy Książem a Wodzisławiem zapewne od piorunów zostało potrzaskanych w drobne kawałki pięć słupów telegraficznych, skutkiem czego komunikacja telegraficzna zupełnie przerwaną została. Również we środę w południe we wsi Cedzynie położonej o 7 wiorst od Kielc w stronę ku Bodzentynowi, spaliła się stodoła włościańska od uderzenia piorunu. (Gaz. Kiel.)

— *Szanowny Redaktorze!*—W sprawozdaniu o odbytych w przeszłą niedzielę wyścigach konnych mylnie nazwano mnie Jokejem. Czuję się w obowiązku oświadczyć, że jokejem nie byłem nigdy i nie jestem; nie posiadam też własnych koni wyścigowych a do przyjęcia udziału w wyścigu *Hurdle race*, w którym panowie sami jechać mieli, uproszony zostałem przez właściciela konia i prośbie tej chętnie zadość uczyniłem jakkolwiek koń nie był mi wcale znany i nigdy przedtem na nim nie jeździłem.— Z uszanowaniem *W. Bradel.*

= W tych dniach przybył do Warszawy pan Rachmanów, Dyrektor truppy francuzkiej, dającej obecnie przedstawienia sceniczne w Petersburgu, w celu urządzenia serji takichże przedstawień w jednym z miejscowych teatrzyków letnich.

= Panna Micińska, śpiewaczka, egzekwująca w zeszłym roku sopranowe role w operetach dawanych w „Alhambrze" przez towarzystwo dramatyczne pana Trapszy, zaangażowaną została w tych dniach przez pana Teksla do teatru w „Eldorado."

= W Niedzielę mieliśmy dowód, że „musztarda po obiedzie," nie tylko jest określającą spóźnione okoliczności przenośnią, jeden bowiem z artystów opery na odbywanej w dalszym ciągu loterji fantowej, wygrał już po obiedzie słoik musztardy. Ponieważ fant wygrany przydał się śpiewakowi przy kolacji, rzeczona wyżej przenośnia nie ma już odtąd racji bytu.

= Słychać, że za przykładem pani Modrzejewskiej, kilku jeszcze artystów i artystek dramatu wybiera się na urlop. Między innemi wyjedzie w przyszłym miesiącu panna Romana Popiel.

= Gmach Teatralny jest w tej chwili odnawiany częściowo od strony ulicy Wierzbowej.

Wyznajmy, że i ogólna restauracja tego gmachu, a zwłaszcza tej jego części w której znajduje się Teatr Rozmaitości, nie byłaby rzeczą zbyteczną.

= Zmieniają się czasy, zmieniają się i ludzie, a to co było kiedyś sławnem, wielbionem i ukochanem, musi następnie po mysich jamach się skrywać!...

Temu bajronicznemu wykrzykowi przyznacie niewątpliwie słuszność, gdy Wam powiemy, że mysią jamą jest w tym razie ogródek na Nowej Pradze, a tym co wyparty z dawniej zajmowanego tronu w ogródku tym kryć się musi, jest...

Jest pan Rusanowski!

Któż go nie zna?

Niezwalczony ten pracownik na polu dramaturgji i choreografji (tak!) w ogródku onym pokazuje chętnym i niechętnym na deskach budy *ad hoc* przygotowanej: familję swoją oraz kilka indywiduów postronnych w rolach jakie im afisz i bujna wyobraźnia dyrektora przeznacza.

I *nowo-prażanie* zatem posiadają swój własny teatr letni, za co dziękować winni słownie i czynnie imci panu Russanowskiemu, pierwszemu tych rzeczy promotorowi...'

= W dniu dzisiejszym w dalszem ciągnieniu 5-tej klassy 122 loterji znaczniejsze wygrane padły:

Rs. 8,000 na Nr 1,769 u kol. Neumark Gabryela w Warsz., rs. 5,000 na Nr 14,678 u kol. Ginsberg w Przysusze, rs. 2,500 na Nr 14,525 u kol. D. Alberstein w Biały, po rs. 1,000 na NN-ra 775, 10,521, 21,180 i 21,554, po rs. 500, na NN-ra 2,966, 4,570: 10,883, 15,519, 15,670 i 22,535.

— *Panie Redaktorze!* — Zanotuj w piśmie swojem dwa zdania, które zebrałem, przebiegłszy kraj przed kilku dniami od północy do południa. Głos to jest tak silny, że nieledwie ośmieliłbym się go nazwać vox populi.

1-sze mieszkańcy odleglejszych od Warszawy oko lic nie są w możności przyjąć udziału w Wystawi rolniczej Warszawskiej ani jako wystawcy ani jak zwiedzający, z powodu iż termin takowej oznaczon został w połowie września, czyli w pośrodku siewó ozimych, których niedojrzenie, rolnicy uważają za ka rygodną lekkomyślność. 2-gie. Nieprzysłanie (pomim zapowiedzenia) żniwiarki p. Grubińskiego na Wysta wę Toruńską przejęło uczuciem niepewności tyc co byli zdecydowani zamówić żniwiarkę, zaś trwog tych co już obstalowali i zapłacili. Jedni i drudzy, wreszcie i ogół cały oczekuje wytłomaczenia tego nie stawiennictwa z niejaką niecierpliwością. *T.*

= Notujemy fakt, jedyny w rocznikach naszeg miasta.

Oto polak prześcignął niemca na polu reklamy!

Kto nie wierzy niech przeczyta porozlepiane po ro gach ulic olbrzymie arkusze objawiające *urbi et orbi* jako pewien przemysłowiec z nazwiskiem kończącen się na *ski*, wyrabia i sprzedaje każdemu kto kupić m ochotę: „afrykańsko-egipską fruktową kawę Kleo patry!

Każdy arkusz ozdobiony jest portretem zalotnej ko chanki Antonjusza, wykonanym podług zdjętej n miejscu fotografji a przedstawiającym tę bohaterk w krytycznym momencie... pozbawiania się życia.

Nie jest to zbyt zachęcające dla prawdopodobnyc konsumentów kawy, ale drobnostka ta nie powinna ic odstraszać od tego narkotyku, któremu Wolter z wdzięczał swój rozum, (jak twierdzą jedni,) i swoj chudość, (jak utrzymują drudzy.)

Czyż w obec tego o tak sążniastym tytule produkt nie gaśnie inny nazywający się w sposób upokarzając krótki: *kawą figową!?...*

= W skutek podań wielu właścicieli gorzelń, ab uwolnienie kwitów kaucyjnych, zabezpieczających a cyzę za wywożoną zagranicę okowitę, dokonywało si przez nadzorcę tego okręgu, gdzie się znajduje kom rana, przepuszczająca produkt zagranicę, ministerju skarbu uznało za możebne dopuszczenie w celu uł twienia wywożącym okowitę zagranicę, aby na ich ż danie kwity kaucyjne, przesyłane były nadzorcy okr gu, z którego wywozi się produkt jednocześnie z wiadomieniem o tem rozporządzeniu pomienionego na zorcy.

= Kilkanaście dni pięknego, ciepłego powietrz jakiem cieszyliśmy się przy dniach Maja, wywarły k rzystny wpływ na wegetację. Dotknięte wylewami z siewy częściowo poprzychodziły do swojej pory, a zrz dzone szkody nie są tak wielkie, jak się początkow obawiano. Owoców rokują jak najobfitsze zbiory.

= Opowiadano nam, że utrzymującemu sklep

---

bardziej na „pochyłości", na której tylko ręka owego niemca wydaje im się jedynym ratunkiem.

I przyjmują ten ratunek, jakkolwiek ktoś inny zaciejszą do nich wyciągnął rękę. Tym odrzuconym zbawcą jest Modlicki, który miał w powieści przedstawiać silnie dodatni i zdrowy pierwiastek młodzieży. Autor szkicując postać młodego agronoma lękał się widma sentymentalizmu, którym straszy nas wszędzie rozsądne pokolenie dzisiejsze. W Modlickim spotykamy bohatera, na jakiego stać obecną epokę; namiętności ma na tyle ażeby poprowadzić tradycyjny kawalerski romans z mężatką; panowania nad sobą wystarcza mu na zerwanie w chwili gdy stosunek na zmysłach jedynie oparty ciężyć mu zaczyna; uczucia w sercu znajduje dość na szczere przywiązanie się do Felicji Ślizgalskiej; prawości i zamiłowania w pracy zasób dostateczny na użytecznego dla społeczeństwa pracownika; wszystkiego w tym młodzieńcu znajdziecie pod miarą i wagą, i wszystko to tworzy jednego z tych ludzi, których w życiu bogdajby było jak najwięcej, którzy jednak przemykają się bez głębszych śladów w powieści, dla tego właśnie, że powieść musi być czemś więcej aniżeli fotografią życia. Modlicki jest zacnym, a nawet szlachetnym człowiekiem, ale brak mu tej siły indywidualności, która działaczy powieściowych na pierwszy plan wydźwiga.

Nie czynimy z tego bynajmniej zarzutu autorowi.— Pan Lubowski jest tylko zbyt wiernym malarzem swego czasu. Indywidualności silne w złem czy w dobrem są wypływem epok i społeczeństw, w których stosunki kształtują się jeszcze na zasadzie nierówności; dzisiaj summa bohaterstwa wyznaczona dla naszej biednej ludzkości rozdziela się coraz demokratyczniej na coraz większe massy. Czy i o ile nasz padoł płaczu skorzystać może z heroizmów zniwelowanych w ten sposób do poziomu przeciętnej prawości, — nad rozstrzygnięciem tego pytania nie mozoliła się panna Felicja—kochała Modlickiego uważając go po prostu za szczerego otwartego, uczciwego człowieka—a przyjęła rękę Wettera, nie mogąc pogodzić tego pojęcia o uczciwości—z romansem Modlickiego z księżną Zofią, o którym dowiedziała się z ust usłużnego barona.

Wspomnieliśmy już o tym romansie z mężatką; w tem miejscu dodać jeszcze winniśmy, że Modlicki na wzór wielu bardzo młodzieńców, którzy nie są bynajmniej bohaterami książkowemi, urządza się według klasycznej teorji dualizmu kawalerskiego i uważa za możliwe poświęcić jednocześnie innemu bóstwu duszę a innemu ciało. Narodziny uczucia dla Felicji, przypadają w okresie konania namiętności dla księżnej. Chwila tej wspólności krótka trwa, ale dla kochającego dziewczęcia, dostateczną jest pobudką do rozpaczliwego postanowienia.

W gruncie rzeczy, nie będąc ani zawiedzionym w miłości jak Felicja Ślizgalska, ani też przyjmując roli powszedniego moralizatora, można nie żywić gorącej dla tego bohatera sympatji. W całym stosunku Modlickiego do księżnej Zofji napróżno szukalibyśmy owej krewkości młodzieńczej, która usprawiedliwić by go mogła, lub walki z nastręczającemi się naturalnie w podobnych razach pytaniami moralności społecznej, która czyniąc bohatera zajmującym dla psychologa, mogłaby jednocześnie bliżej i dokładniej charakter jego określić. Modlicki nie walczy prawie, nie zastanawia się nad anormalnością społeczną swego stosunku miłosnego, uważając go nieledwie za zwykły haracz spłacany młodym zmysłom *na trzeźwo*, że użyjemy modnego dziś wyrażenia. Nic więc dziwnego, że czytelnik znajduje się w obec tego bohatera obojętnie jeżeli nie niechętnie, tem więcej, że autor w tym jednym epizodzie jego życia dał mu czynniejszą rolę i udział w głównej akcji powieściowej. Modlicki wprawdzie i po zerwaniu z księżną Zofją, o tyle wpływa na losy rodziny Ślizgalskich, że dowiedziawszy się o blizkiej ich ruinie, pospiesza z krokiem stanowczym i zwierzając się z uczuć dla Felicji jej ojcu, proponuje wyjednanie pieniędzy od mizantropa stryja, pana Szczęsnego.—Ale pojechawszy do owego „Tymona Nie-ateńskiego" jak go pan L. nazywa, niezbyt energicznie bierze się do dzieła i przez cały miesiąc słucha opowiadania przygód pana Szczęsnego, zupełnie do powieści nie należących, ażeby potem powrócić z pieniędzmi wprawdzie—lecz za późno już, bo na sam ślub Felicji z Baronem.

Później Modlicki gospodaruje bardzo porządnie—jedzie do Drezna osłodzić ostatnie chwile chorującej z miłości księżnej Zofji—znajduje się rycersko względem żydówki Gołdy, którą zna nie wiele i która znów jest postacią drugorzędną niezwiązaną żadnemi praw niémi z główną osnową powieści, dalej dziedziczy Tymonie nie-ateńskim, obecnym jest przy kon zwiedzionej żydówki, aż nareszcie wyczekawszy, aże mu los wszystkie z drogi pousuwał zawady, zgłas się do owdowiałej Felicji—i bez trudu otrzymuje rę tej którą kochał... w chwilach wolnych od inny zajęć.

Jeżeli los okazał się usłużnym dla bohatera powi ści,—bohaterkę za to prowadził do tego szczęśliwe portu, przez cały szereg boleści i upokorzeń. Pożyc Felicji z Wetterem było jedną męczarnią. Otoczywsz żonę dostatkami, baron ostrzeżony jeszcze przed śl bem nie żąda wprawdzie od niej uczucia—ale domag się, jak w każdem dobrze urządzonem państwie ma żeńskiem, reprezentacji miłości w stosunkach zagr nicznych, przedstawicielstwa dyplomatycznego w obe potęg sąsiedzkich—a gdy i tego zyskać nie może Felicji, którą nieszczęścia dziwnie zahartowały, szlachetniej i rozwinęły moralnie i duchowo—postan wia ukarać ją w najdrażliwszem uczuciu—w prze świadczeniu o nieskuteczności uczynionej dla rodzin ofiary. Trzymając materjalnie w kieszeni państw Ślizgalskich, baron wyrzuca ich pewnego dnia z własnego domu i skazuje na niedostatek, prawie n nędzę—a Felicja przekonywa się że zaprzedawszy swo ją osobę, w sprzedaży oszukaną została.

Gdyby w powieści pana Lubowskiego nic więcej n było godnego uwagi, prócz tego zwrotu w akcji i w cha rakterach od którego w istocie rozpoczyna się cor bardziej dla wszystkich stroma „pochyłość," już ob zasłużyłby sobie na wybitne miejsce pomiędzy po wieścio-pisarzami naszemi. Rozdziały: „Pan baron p ko mąż" i „Pan baron jako administrator majątku zawierają wyborny i prawdą drgający obraz pożyci małżeńskiego, w warunkach, na których co krok p dobne kojarzą się stadła. Autor kreśląc postać mę starannie unikał barw jaskrawych lub karykatury i szczęśliwym pomysłem zatrzymał na danych charakte rowych, przeciął pasmo ambitnego żywota Wettera Baron umiera zraniony w miłości własnej, w jedyne uczuciu troskliwie przez całe życie pielęgnowanem pada rażony apopleksją, po skandalicznej scenie w ma miasteczkowej oberży, w której powracający z jar

okolicy Śto-Jerskiej ulicy, a handlującemu słowikami, w tych dniach pootwierano drzwiczki od klatek i wypuszczono na wolność ptaki, które się stały mimowolną przyczyną śmierci Jagiełły króla.

Jest to wymiar ptaszej sprawiedliwości; pójdzie on na korzyść naszych ogródków, dla których słowicze melodje są niemałym wdziękiem.

= „Gazeta Kielecka“ donosi, że poczthalterja Kielecka w bardzo krótkim czasie, z powodu zwiększonego ruchu pasażerów i pragnąc zarazem ułatwić komunikacją z Warszawą, zamierza dwa razy dziennie wysełać do Piotrkowa karety pocztowe.

= W tych dniach towarzystwo dramatyczne, goszczące w Kielcach udało się do Miechowa, gdzie ma dać kilka przedstawień. Na letni zaś sezon odwiedzi Busk i Solec, gdzie dwa razy w tydzień w każdej z tych miejscowości dawane będą przedstawienia sceniczne. Potem towarzystwo ma odwiedzić Pińczów i Radom, a w grudniu r. b. powróci napowrót do Kielc i tu ma zabawić przez całą zimę.

= Zamieszkali we wsi Strzelcach, w powiecie Kutnowskim, za paszportem pruskim, August Detke z żoną swą Małgorzatą, niejednokrotnie źle z sobą się obchodzili, według poświadczenia sąsiadów. Nie wiadomo co było powodem ich domowej niezgody, lecz Małgorzata Detke często była okrutnie bita przez męża i uskarżała się na nieznośność swego położenia.

Dnia 5 (17) lutego, około godziny 7-mej wieczorem August Detke, powróciwszy do domu, zaczął bić swą żonę i ciągnąć ją za włosy. Natenczas Małgorzata Detke w silnem rozdrażnieniu i uniesieniu porwała leżący na stole nóż i zadała nim swemu mężowi śmiertelny cios w serce. Przy badaniu pierwotnem, Małgorzata Detke przyznała się do wszystkiego i przed rozporządzeniem władzy sądowej, była aresztowana przy urzędzie gminnym; na trzeci dzień po jej aresztowaniu, stróż Antoni Chodorowski, który przyniósł jej żywność, zastał ją wiszącą na podwiązkach, przymocowanych do futryny drzwi.

= Dowiadujemy się, iż p. Eugeniusz Babiński, b. nauczyciel przedmiotów fizyczno-matematycznych w gimnazjum III-cim w Warszawie, otrzymał pozwolenie na otwarcie tutaj trzechklassowej szkoły miejskiej, która z początkiem zbliżającego się roku szkolnego ma wejść w życie. Kurs w niej będzie bez języków klassycznych, lecz za to większe da się uwzględnienie językom nowożytnym i matematyce. Nikt nie zaprzeczy potrzeby takich zakładów prywatnych jak otwierający się przez p. Babińskiego. (G. W.)

= *Panie Redaktorze!* Między ciekawemi faktami stosunku zwierząt do ludzi zasługuje na wzmiankę zaszły na ulicy Nowomiejskiej Nr 6 w mieszkaniu pana Igielskiego właściciela posesji. Tam bowiem jaskółka ulepiła sobie gniazdko w drugim pokoju od wejścia i obecnie wysiaduje młode. Z tego powodu drzwi od obu pokojów są ciągle otwarte, a zacny gospodarz z uprzejmością tę ptaszą scenę familijną okazuje.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w jednym z wynajętych numerów domu zajezdnego na Dziekance, znaleziono nieżywego b. Kommisarza Policji przy St.-Petersbursko-Warszawskiej drodze żelaznej, Strużewskiego, który jak ze znajdującej się przy nim szklanki z płynem, wnosić należy—otruł się. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Nowoświetskim, Paweł Antonowicz, czeladnik ciesielski, pracując przy budowie domu przy ulicy Włodzimierskiej, w skutek nieostrożności, spadł z rusztowania drugiego piętra, stłukł bok lewy i prawe kolano.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu Nro 7, przy ulicy Nowy-Świat, Wolf Szyper, markier, ściągając piwo w buteli, pozostawił zapaloną świecę, około drewnianego stołu, który zajął się, lecz zaraz przez mieszkańców ugaszonym został.

— Panu „*z szacunkiem z Krakowskiego-Przedmieścia.*“ Taxa aptekarska istnieje, nadużycie łatwo więc wykryć. Tym razem nie chcemy wdawać się w tę sprawę, gdyż list pański nie jest podpisany, a zapach jego zdradza, że autorem była osoba, której zawód aptekarski nie jest obcym.

— *Panu Licz.* W interesie artykułu nadesłanego, raczy pan się sam zgłosić do Redakcji.

— *Stałej prenumeratorce pani jen. R... w Cienistej pod Nową-Aleksandrją.* Redakcja nie szczędzi zwykle kosztów na zakupienie wykazów wylosowanych listów zastawnych i po każdem ciągnieniu rozsyła takowe jak najregularniej prenumeratorom na prowincji. Trzydzieści kopiejek, zatem nadesłane do nas niewłaściwie, pozostają w Redakcji do rozporządzenia szanownej pani.

---

† W dniu 18 czerwca r. b. o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Filipa **Gartner**, na które żona córka zięć i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. – 8017—

† Jakób **Zaleski**, b. Urzędnik, przeżywszy lat 26, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 15 b. m. zakończył życie.— Pozostały ojciec z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 7 wieczorem z kaplicy szpitala Śgo Ducha, przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.

Wiadomości Polityczne.

Republikańskie usposobienie lewego środka nie było przemijającem. Od słowa stronnictwo to przeszło do czynu. Wygłosiwszy d. 6 b. m. w odpowiedzi orleańczykom potrzebę proklamowania rzeczypospolitej stronnictwo, którego jawnym przywódcą jest p. Périer a duszą utajoną p. Thiers, postanowiło d. 12 b. m. wnieść formalną propozycję dotyczącą zaprowadzenia we Francji rzeczypospolitej. Miało to nastąpić na zasadach wiadomych już z poprzednich doniesień naszych. Dzień sobotni wyznaczonym był pierwiastkowo na postawienie wniosku w zgromadzeniu; wszakże panujące jeszcze wzburzenie z powodu zajścia z bonapartystami zaleciło przewódzcom lewego środka wstrzymanie działań do poniedziałku. Zdaje się, że silniej jeszcze na odroczenie propozycji wpłynęła niepewność, legalna przynajmniej, względem postawy jaką w obec propozycji lewego środka przyjmie lewica. Stronnictwo to w sobotę dopiero zdecydowało się na udzielenie poparcia wnioskowi, który jakkolwiek sprzecznie z wyznaniem wiary republikańskiej, przyznaje zgromadzeniu władzę konstytucyjną, dąży jednak do zabezpieczenia rzeczypospolitej od napaści ze strony bonapartystów— a zapewne i innych nieprzyjaciół, o których jednak telegraf nic nie wspomina. Taką pobudkę znajdujemy wypowiedzianą na czele uchwały stronnictwa republikańskiego obu odcieni: umiarkowanego i radykalnego.

W poniedziałek więc d. 15 b. m. republikanie złączeni w jedno stronnictwo rzeczypospolitej jako takiej bez względu na ten lub ów charakter jej wewnętrzny, zażądali przez usta Kaz. Perier ogłoszenia tej formy rządu we Francji. Postawiwszy wniosek dopomnieli się dla niego bezzwłoczności. Bezzwłoczność bywa zwykle kamieniem probierczym przychylnego lub nieprzychylnego usposobienia parlamentu dla projektów do prawa z istoty swej mniej lub więcej politycznych. Na ten raz próba wypadła pomyślnie dla republikanów. Słaba niesłychanie większość bo tylko 4 głosy przewagi mająca, ale zawsze większość, uznała wniosek za wymagający bezzwłocznych narad. Obecnie już żadne kwestje przedstanowcze i incydentalne nie będą mogły wniosku z pod głosowania wysunąć; wniosek przyjdzie pod rozprawy i długo przez nie przechodzić nie będzie potrzebował. Decyzja względem niego w krótkim czasie zapadnie.

---

marku sąsiedzi, oburzeni za postępek Wettera ze Ślizgalskiemi, cofają swoje uczciwe dłonie od wyciągniętej do powitania ręki barona. Śmierć ta jest logicznem i dobrze trafionem zakończeniem karjery Wettera.

Głęboko psychologiczną doniosłość ma również przewrót w charakterze pani Ślizgalskiej. Matka Felicji nie widzi męczarni moralnych swej córki, dopóki jej samej nie usunie się z pod nóg grunt materjalny, na którym całe szczęście budowała. Po brutalnym postępku Barona, pani Ślizgalska spostrzega najprzód krzywdę finansową, następnie dopiero otwierają się jej oczy na innej natury nieuczciwość, której córka stała się ofiarą. Odkrycie to, po którem, na mocy naturalnej reakcji następuje rzut oka w przeszłość oświeconą teraz smutnem światłem i oświadczenia, jak cudowna laska dobywa z zimnej dotąd skały żywy zdrój uczucia. Pani Ślizgalska staje się lepszą; prawdziwe, a niedopełnione obowiązki żony i matki, stają nagle przed jej załzawionem okiem—i odtąd choć już zapóźno, chciałaby miłością wszystko złe naprawić.

W dwóch rozdziałach „Na bruku“ i „Jeszcze głębiej“, jesteśmy świadkami rozrzewniającego pasowania się tej nieszczęśliwej zubożałej już do ostatka rodzidziny, z coraz cięższą dolą, której poprawić nie mogą szczere ale nieudolne wysiłki pracy.

Wybornie tu odmalowana owa bezsilność ludzi którzy o pracy wiedzieli zaledwie ze słyszenia; konsekwentnie też pomyślana śmierć biednej matki upadającej nie tyle pod brzemieniem niedoli, ile od rozkładowego procesu wyrzutów sumienia.

O właściwej powieści powiedzieliśmy wszystko, widzieliśmy jej bohaterów staczających się po „pochyłości“ własnych przywar, wad i słabości, które obcy szkodliwy pierwiastek wyzyskuje na swoje cele. Nie zapominajmy przecież, że pan Lubowski pisał powieść społeczną, że założył sobie dać w niej wzory wszystkich warstw towarzyskich, a to nam wytłomaczy, dla czego główny wątek powieści rwie się nieustannie, dla czego epizodyczne postacie, sceny i charaktery pochłaniają niejednokrotnie silniej uwagę czytelnika aniżeli pierwszorzędni działacze. Jestto zapewne wada, a cierpi na niej głównie budowa powieści i wartość jej artystyczna; ale powiedzmy prawdę, że od tej wady nie jest wolny dziś żaden prawie powieściopisarz. Przewaga epizodu w powieści wypływa naturalnie z owego plebejuszowskiego sceptycyzmu z jakim społeczność zapatruje się na bohaterstwo, to jest na wszystko co indywidualną siłą wybija się ponad codzienną rzeczyczywistość. Na powieści, która bądź co bądź w tej rzeczywistości szuka podstawy, takie usposobienie odbijać musi; i dla tego zamiast walk i zapasów gladjatorskich potężnych jednostek przerastających tłumy, znajdujemy w niej demokratyczną pstrociznę życia powszedniego, mnóstwo obrazów i obrazków charakterystycznych, w których wiele jest realnej prawdy, ale skąpo artyzmu. Jestto w dziedzinie literatury gatunek *malarstwa rodzajowego*, na które rozprasza swój olbrzymi talent nawet Kraszewski ilekroć w bliższej teraźniejszości szuka wątku do swoich powieści.

Z tego stanowiska zapatrując się na powieść pana Lubowskiego, łatwiej pojmiemy dla czego autor tak szeroko rozwodzi się nad stosunkiem księcia Michała, męża Zofji z Marysią żoną lokaja; nad losami pana Szczęsnego, które nieledwie drugą powieść w powieści stanowią, i nad historją uwiedzenia żydówki Gołdy przez nikczemnego birbanta Walerego. — Jest to chęć zużytkowania wszystkich prawie pierwiastków wzorowanego społeczeństwa; przedstawienia wadliwości wzajemnego ich do siebie stosunku, stanowiącej właśnie niebezpieczną dla wszystkich „pochyłość.“ Nie wszystko może w tych usiłowaniach jest nowem; stosunek arystokracji do ludu, uosobiony w romansie hrabiego Michała z Marysią, upadlający dla obu stron, przestał już, w obec dźwigania się żywiołu ludowego, mieć doniosłość społecznej pochyłości; autorowi posłużył on jednak do ustanowienia pewnej etycznej przeciwwagi dla postępowania księżnej Zofji, i dał jednocześnie sposobność do nakreślenia najartystyczniej obmyślonej i wykończonej postaci Marysi, w której znajdujemy dziwną jakąś istnie demoniczną poezję. Przygody „Tymona nie-ateńskiego“ nie mają wprawdzie wyraźnego związku z akcją powieściowo; stanowią jednak, z wolą czy też bez woli autora, nauczające zestawienie usposobień i temperamentów dwóch pokoleń, z których starsze umiało, ukochawszy coś w życiu, przez burze i gromy dążyć do przedmiotu swej miłości — młodsze zaś rozważnie czeka aż pioruny huczeć przestaną. Nareszcie smutna opowieść o żydówce, jak ulubionym tematem pisarzy galicyjskich; w książce p. Lubowskiego o tyle chybia celu, że ofiarą rozpusty Walerka mogłaby być i chrześcianka i że ze względu na nicość uwodziciela, romans Walerka i Gołdy nie może być przedstawieniem stosunku pierwiastków chrześciańskiego i żydowskiego.

Nie możemy zakończyć niniejszej oceny nie wspomniawszy o dwóch postaciach, które na chwilkę tylko wprawdzie ukazały się w powieści p. L. — ale wymownie świadczą o wybornem wtajemniczeniu się autora w stosunki galicyjskie. W dwóch Niemcach, Steinie i Regensborgu p. L. upostaciował dwa kierunki posłannictwa germanizacyjnego: materjalne rozsiadanie się żywiołu niemieckiego na *ziemi* i duchową przemoc *cywilizacji* nakładającej swoje pęta wszędzie gdzie się uważa w stanie missji. Obie te figury świetnie scharakteryzowane w rozdziale p. t. „Posiadanie i kultura“, mają podobno ukazać się w innej powieści — a rozwinięcie ich może samo w sobie stanowić niezmiernie ciekawe studjum.

Cała galerja podrzędnych, ale nader charakterystycznych sylwetek jak: poczciwa rodzina Młodków, poeta Popręgowski, sympatyczny sceptyk hrabia Zeno, szlachcic Szeliga, Szmul Silberberg, dopełniają nader zajmującego i równobarwnego kalejdoskopu, stanowiąc wraz z pełnemi daru spostrzegawczego szkicami, jak np. jarmark w Wąchodłowie—obraz w którym może nie zachowane są ściśle zasady perspektywy, a drugie plany od pierwszych odwracają uwagę, przytłaczając je nieproporcjonalnemi rozmiarami—nie mniej jednak w całości drga życie — tętni myśl zacna i obywatelska wsparta istotnym talentem.

Powieść na „pochyłości“—jest sporym krokiem postępu od „Aktorki“ o której w swoim czasie, dość surowe wypowiedzieliśmy zdanie. Pan Lubowski otrząsnął się widocznie z pod wpływu pewnego prądu panującego w powieściopisarstwie francuzkim, i stanąwszy na swojskim gruncie, spostrzegł że obyczajem naszego powieściopisarstwa było zawsze malować te „pochyłości“, po których piąć się ma ludzkość z dołu do góry, nie zaś spadać z góry na dół. Pewni jesteśmy, że tą drogą idąc p. Lubowski da nam coraz częściej sposobność odzywać się o jego pracach z życzliwem uznaniem. —B—

Nasuwa się pytanie w obec liczb podanych przez wczorajszy telegram (345 i 341) kto głosował po jednej a kto po drugiej stronie? Ponieważ siły republikanów wszystkich odcieni wynoszą *maximum* 325 głosów, t. j. tyle ile zgromadziła opozycja przeciwko prostemu porządkowi dziennemu w przedmiocie interpellacji Bethmonta (w d. 12 b. m.), zatem dwadzieścia głosów przybyć musiało republikanom z obozu przeciwnego. Ale z którego mianowicie punktu? Kto się odstępstwa od rojalizmu dopuścił? Czy legitymiści którzy już raz przeciw Mac-Mahonowi występowali? Czy bonapartyści, którym republikanie trochę teraz rogów przycięli? Czy Orleańczycy, wierni dotąd sprzymierzeńcy rządu, o których jednak mówiono, że się w pewnym dość znacznym odłamie do republikanów uśmiechali? Nam się zdaje że ani pierwsi ani drudzy ale ci ostatni właśnie przejściem swojem do obozu republikańskiego szalę zwycięztwa przechylili. Wnosząc z blizkich stosunków nie tylko pokrewieństwa czy powinowactwa, ale i pewnej wspólności umysłowej—i łącząc to z okolicznościami dobrze znanemi, jakie poprzedziły wytworzenie się obecnego gabinetu, a następnie i cały ruch na polu wielkiej polityki, którą poniedziałkowa propozycja Kaz. Perier ma uwieńczyć sądzimy że po stronie republikanów stanął Audiffret-Pasquier z 20 lub 20 kilkoma swoimi, którzy w złej lub dobrej wierze katechizmu się rojalistowskiego wyparli.

Liczba 341 w opozycyi d. 15 b. m. będących, oraz ogólna liczba głosujących, 686, wskazują, że się prawie wszyscy bonapartyści od głosowania wstrzymali. Nieprzypuszczamy bowiem nigdy aby głosować mogli z republikanami, a liczba 341 głosów monarchicznych jest tak nizką, że w niej chyba wcale bonapartystów niema. Oddajemy pierwszeństwo temu domniemaniu przed każdem innem. Bonapartyści wstrzymali się od udzielenia głosów swoich, bo nie wiedzieli jeszcze co wytargują od jednej a co od drugiej strony, z którą zatem zrobią lepszy interes. Z istoty tego stronnictwa, z jego dążeń eksploatacyjnych wynika taka a nie inna postawa. Wszakże domniemaniami swojemi nie chcemy usuwać na drugi plan rzeczywistego stanu faktów, jakie nam telegraf i poczta dzisiejsza przynieść mogą.

Co postanowił w obec wniosku Periera Mac-Mahon? Czy będzie wolał swoje siedmiolecie pod namiotem obozowym, bez wyraźnie określonej formy, siedmiolecie które dla tego tylko musiałoby być republikańskiem, że Mac-Mahon nie mogłby być królem i dopóty dopókiby się stronnictwa royalistowskie na króla nie zgodziły? Czy też odda pierwszeństwo prezydenturze siedmioletniej w rzeczypospolitej zachowawczej porządnie zorganizowanej, występującej już własnem prawem i nie tolerującej ani bonapartyzmu ani royalizmu, ani komuny? W każdym z tych wypadków władzę niesporną zapewnioną dla siebie mieć bedzie; o władzę więc obawiać się nie potrzebuje. Rzeczpospolita nic mu nie ujmuje, przeciwnie nada nawet rządom jego kamienną, że tak powiemy, podstawę—o ile ją prawa dać mogą.

Stanowisko jego w rzeczypospolitej stanowczej będzie legalnie trwalszem od obecnego w siedmioleciu. Przybędzie jednak dla człowieka nie lubiącego rzeczypospolitej ważna niedogodność—rzeczpospolita, przybędą obowiązki i funkcje, które tylko niechętnie, *à contre coeur* spełniać się dadzą, przybędzie kontrola legalna republikanów—i cały nowy zupełnie stan prawny, do którego marszałek nie miał czasu się włożyć. Wszystko to wytworzy warunki bardzo uciążliwe, ale władza posiada tak wielki urok—że się ją i w najgorszych warunkach sprawować pragnie. W obecnym zaś wypadku władza Mac-Mahona ma być tamą na republikanizm i marszałek co najmniej przeciwko rzeczypospolitej zrobić moż-to to, że władzę nad nią zatrzyma.

Niejednemu umysłowi nasuwa się w okolicznościach obecnych myśl, że Mac-Mahon może zrobić jeszcze zamach stanu. Nam się zdaje, że marszałek jest człowiekiem zbyt małego wpływu i kredytu politycznego, aby mógł podobnie gwałtowne rozwiązania przedsiębrać.

Przyjęcie wniosku o ogłoszenie rzeczypospolitej na porządek dzienny zgromadzenia narodowego w Wersalu dalekiem jest jeszcze od uchwalenia go w formie prawa obowiązującego. Rezultat narad jest bardzo wątpliwym. To tylko można dziś już powiedzieć, że złożenie wniosku było jednym krokiem więcej postawionym na drodze do rozwiązania zgrom. narodowego.

— W dalszym ciągu jarmarku przeważono wełny w dniu wczorajszym pudów 7724 funtów 31, a że dni poprzednich przeważono p. 16115 f. 4, razem przeto przeważono p. 23839 f. 35.

Główniejsze partje dostarczyli: Dal Trozzo z Michałowa w p. Górno-Kalwaryjskim p. 220; hr. Kaplicka Aleksandra z Młochowa w p. Błońskim p. 212 f. 32; Jasiński z Osuchowa w p. Błońskim p. 119 f. 2; Bersohn Jan z Boglewic w p. Grójeckim p. 107 f. 9; Mysyrowicz z Falęcic w p. Grójeckim p. 166; Hube Mieczysław z Nowej Wsi w p. Górno-Kalwaryjskim p. 109; Dembowski Tytus ze Srebrozej i Skarsin w p. Płońskim p. 117 f. 21; Garczyński Walenty z Żychlina w p. Kutnowskim p. 133 f. 37; Okęcki Stanisław z Pabek w p. Rawskim p. 122 f. 38, Zabłocki Karol z Mnichowa w p. Jędrzejewskim p. 113; hr. Ostrowski Aleksander z Maluszyna w powiecie Nowo-Radomskim pudów 335 funtów 3; hr. Ostrowski August z Chełma w powiecie Nowo-Radomskim pudów 110 funtów 30; Przyłubski z Zatór. w pow. Pułtuskim p. 151 f. 5, Lawski Roman z Dzierzbi w p. Kolneński p. 103 f. 26; Mieczyńska Róża z Cempiewka w p. Ciechanowskim p. 200; hr. Plater Katarzyna z Hruczniewa w p. Konstantynowskim p. 297 f. 8; Grabowski Ludwik z Łęcznej w p. Lubartowskim p. 462; z dóbr Kuflew w p. Nowomińskim p. 107 f. 38; Heinrich Ludwik z Suchej i Sławicki w p. Węgrowskim p. 175 f. 1; Brzeziński Antoni ze Strzeszkowic Dużych w p. Lubelskim p. 100; Trembicki Stanisław z Kurowiec w p. Sokołowskim p. 122 f. 14; Górski Ludwik ze Sterdyń w p. Sokołowskim p. 400; Rembiński Władysław z Rybczewic w p. Krasnostawskim p. 130; hr. Zamoyski Stanisław z Maciejowic w p. Garwolińskim p. 106 f. 13; hr. Stanisław Aleksandrowicz z Konstantynowa w p. Konstantynowskim pudów 291 funtów 32; Girycki z Kruszczlina w powiecie Siedleckim pudów 103 funtów 32; Rulikowski ze Świrz w powiecie Chołmskim pud. 165 f. 36; Szur August z Łukowa, w p. Makowskim p. 134 f. 30; Nathanson Jakób z Guzowa, w p. Błońskim, p. 164 f. 26; Zleliński z Gradowa w p. Sochaczewskim, p. 128; Lemański z Bratoszewic w p. Brzezińskim p. 141 f. 28, Lewandowski Antoni ze Słubic w p. Gostyńskim p. 350, Grzybowski z Zdżarowa w pow. Sochaczewskim p. 330, Skarzyński Stanisław z Popowa w pow. Pułtuskim pud. 166.

Dziś dowozy jeszcze trwają, ale są już mniejsze niż wczoraj.

Ceny płacono następujące: za wysoko cienką dobrze mytą 120 talarów, za cienką—za średniocienką od 88 do 82; za średnią od 73 do 76; za ordynarną —.

Sprzedano w ciągu dnia wczorajszego około 7,500 pudów, z czego około 6,500 pudów zakupili fabrykanci krajowi i z Cesarstwa, resztę zaś kupcy zagraniczni.

Z kupców przybyli jeszcze bracia Zimmerman i Cyppe ze Zgierza.

W ogóle pokup wełny ze strony kupców zagranicznych był w dniu wczorajszym mniej chętny z powodu otrzymanych niepomyślnych wiadomości z zagranicy.

SZARADA

Kto trzyma w *drugiej pierwszej* swoje *drugi: trzecie*,
Ten nie dozna ubóstwa nigdy na tym świecie,
Jego środki zbawienne taką władzę mają,
Jak *wszystkie*, co i konie na wodzy trzymają.
(Znaczenie zszłej Szarady: *Kakao*).

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, niniejszem podaje do wiadomości wszystkich Członków Resursy i ich Rodzin, że zaczynając z dniem 20 czerwca r. b., we wszystkie soboty, Ogród Resursowy otwartym będzie na wieczorne zebrania, które oprócz przyjemnej miejscowości, staraniem Komitetu, będą urozmaicane sztucznemi ogniami i muzyką, jeżeli Damy raczą licznem zebraniem takowe soboty zaszczycać.
(2—3) —7979—

— Rozgłośną w całej Europie zdobyła sobie sławę fabryka Wiedeńska wyrobów galanteryjnych, Franciszka **Hess**, nagrodzona na licznych wystawach siedmioma medalami. Jej prześliczne wyroby z drzewa rznięte, rzeźbione i toczone, jak portmonety, cygarnice, kasetki, nesesery, pudełka, lichtarze i t. p. są tak pełne gustu, elegancji i wytworności, obok nizkiej ceny, **że nawet Paryż im nie dorównywa**. Pomysłowość i twórczość fabryki Hessa w produkcjach galanteryjnych, szczególniej tokarskich, jest niewyczerpaną, **a pięknością kształtów do artystycznego znaczenia je podnosi**. Galanteryjne magazyny Warszawskie przyozdabiały swe okna wystawowe okazami z bursztynu, kości słoniowej, pianki morskiej, szyldkretu, bronzu lub perłowej konchy, nigdzie jednak nie znaleźliśmy tak wielkiego wyboru, jak w magazynie jaki obecnie otworzyła fabryka rzeczona przy ulicy Miodowej w domu p. Mrozowskiego Nr. 6, naprzeciw kościoła. **Godna jest zaiste widzenia nagromadzona tu kolekcja** przeróżnych materjałem formą i przeznaczeniem wyrobów. Widzieliśmy tu między innemi pyszną cygarnicę piankową, z gruppą koni stepowych w cenie rs. 110, lub jednolite z kości słoniowej laski po rs. 45; jest wszakże tu mnóstwo przedmiotów z równym wykończonych smakiem, począwszy od k. 15 za sztukę. —8023—

— P. **Maurycy Szafir** kupiec, wyjechał za granicę.
—8062—

— **Wincenty Bielicki**, Magister Prawa Administracji, Patron, przeniósł Kancellarję na ulicę Świętojerską, pod Nr 24, dom Wgo Krupeckiego.
(8—3) —7679—

— **Stanisław Pyrowicz**, dotychczasowy Regent Okręgu Płockiego, zamianowany będąc **Regentem Kancellarji Ziemiańskiej w Płocku**, zajmuje obecnie kancellarją w gmachu Trybunalskim obok kancelarji innych tamże urzędujących Regentów. —7972—

GENERALNA REPREZENTACJA
Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń
od gradobicia założonego w r. 1871,
ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, JJ. WW. Obywateli ziemskich, że przyjmuje **ubezpieczenia na ziemiopłody** wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swojem, Leszno Nr 7. jakoteż przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie i we wszystkich znaczniejszych miastach w Królestwie. 2 5 — 7849 —

Świeżo otrzymane z Paryża
Krawaty
z materjałów **na obecną porę roku** stosownych, oraz
PERFUMERJE
Angielskie i Francuzkie
poleca MAGAZYN
M. WIERZBOWSKIEJ,
przy ulicy Wierzbowej Nr 2 gi. 6—0—6481—

Wielki wybór Samowarów
w różnych fasonach od 5 do 200 szklanek z **najlepszych fabryk Tulskich** w Handlu
T. STANISŁAWSKIEGO,
2—10 w gmachu Teatralnym. - 7606 —

Kapelusze wiosenne
podług modeli Paryzkich
kopiowane poleca Magazyn
J. MATUSZEWSKIEGO
ulica Miodowa Nr 2.
—7626—1—2

OSOBA
z dobrej familji, w średnim wieku posiadająca początki francuskiego, niemieckiego, ruskiego i muzyki, poszukuje miejsca na wieś do dozoru dzieci i gospodarstwa. Wiadomość u **Profesora G. de Prechamps**, ulica Długa Nr 23 1-sze piętro od frontu (Eldorado). 1—4 —7952—

Partja wina szampańskiego
35 butelek
świeżo sprowadzonego z fabryki Perrier w Reims po rs. 2 kop. 50 do sprzedania. — Wiadomość u stróża ulica Miodowa Nr 10. 1—3 —7954—

Do sprzedania zaraz Majątek ziemski włók 11 bez Serwitutów, gleba pszenna, obok dwóch wielkich Cukrowni, 5 wiorst od stacji **Pniewo z wygodnym** Dworem i **kompletnym** inwentarzem żywym i martwym.
Bliższa wiadomość na ulicy Długiej, w domu na Potkańskiem Nr 32 mieszkania Nr 16 lub na Orlej ulicy Nr 4 mieszka Nr 6. 1—3 —8039—

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera między innemi i „Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej etc. etc.

TEATR LETNI.

Dziś: **Pozytywni**. — Jutro: **Córka źle strzeżona**, — **Bursze**.

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Jutro w Czwartek **Mały Faust** Opera komiczna w 3-ch aktach w 4-ch obrazach.

— **Ceny targowe Warszawskie**. Dnia 16 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs.— k. — do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 40 do rs. 9 kop. —, wyborowa rsr. 9 kop. 30 do rsr. 9 k. 45 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 6 kop. — do rs. 6 k. 22½, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. —, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 k. 82½, groch polny rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55, siana od kop. 35 do 40, słoma od kop 20 do kop. 22½ za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 15 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. 198½ do 199½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 200 do 202.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 11.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 130. Środa. Warszawa, d. 5 (17) Czerwca 1874 r.

Kronika zagraniczna.

× Miasto Chicago, które przed trzema niespełna laty zgorzało prawie zupełnie, liczyło w r. 1838 zaledwie 12 lichych budynków zamieszkanych przez 100 osób. Dziś ludność jego wzrosła do 420,000 mieszkańców; od czasu zaś pożaru zdołano odbudować 18,000 domów, daleko piękniejszych niż te, które się spaliły; z czego wynika, że miastu w ciągu 30 miesięcy, nie licząc niedziel, przybywał co godzina jeden dom nowy w przeciętnym rachunku.

× Wedle świeżo ogłoszouego wyroku najwyższego trybunatu w Berlinie, odpowiadają państwo, dające odchodzącej służącej świadomie świadectwoz prawdą niezgodne, za wszystkie szkody, jakieby zrządzić mogła służąca w skutek takiego świadectwa do usługi przyjęta.

× Po raz pierwszy może na świecie urządzoną została i otwartą d. 6 b. m. w Wiedniu, w dolno-austrjackim zakładzie obłąkanych wystawa, obejmująca okazy rozmaitych wyrobów jak w ogóle dowody pracy mieszkańców tego zakładu. Dzieli się ta wystawa właściwie na trzy oddziały. Pierwszy zawiera wyroby pomysłu i ręki obłąkanych; drugi rozmaite przedmioty, świadczące o nadzwyczanej sile niszczącej u obłąkanych podczas paroksyzmów; wreszcie trzeci daje widzowi w przybliżeniu obraz pomieszkań, odzieży i trybu życia obłąkanych, oraz środki lecznicze zakładu.

× Kawiarze norymberscy w tych czasach chcieli podnieść cenę kawy z 6 na 7 krajcarów za filiżankę; cała publiczność jednak solidarnie stawiła bierny opór t. j. wstrzymała się zupełnie od konsumowania szlachetnej Mokki. Do tygodnia sposób ten uwieńczony został skutkiem: panowie kawiarze powrócili do dawnych cen.

× Za najlepszy środek przeciw wściekliźnie ogłasza niejaki p. James Reilly, urządzający wystawę psów w Manchester, w Anglji, nagrodę w kwocie 500 gw.

× Palenia tytoniu i zażywania tabaki zakazał rząd kantonu Unterwalden wszystkim wyrostkom niżej lat 18, a to pod znaczną karą pieniężną.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 Maja do dnia 1 Czerwca 1874 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 czerwca Ofiara miesięczna J. P. rsr. 100, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs 7 k. 50, Ofiara miesięczna Marji Löwensztein, rs. 10, Ofiara miesięczna K. P. rs. 25, Ofiara miesięczna L. H. rs. 5; dnia 7 czerwca od Hrabiny W... rs. 25, od Księdza Pawła rs. 7, od Hilarego Hapf rs. 9 k. 58, od Z. G. rs. 1, zysk ze sprzedaży ofiarowanych talarów k. 25; dnia 11 czerwca Ofiara R. N. rs. 5, Składka rodziny P. na pogorzelców Kahla rs. 76, od K. z przeznaczeniem rs. 2, od N. N. rs. 1, od Zawiszy z przeznaczeniem rs. 5; dnia 20 czerwca od P. B. rs. 5, ze sprzedaży miednicy rs. 45; dnia 25 czerwca od K. K. rs. 2; dnia 28 czerwca od Księdza Sałajewskiego rs. 22, od J. D. rs. 4; dnia 29 czerwca M. W. rs. 5, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, Redakcja Kurjera Warszawskiego rs. 12 kop. 80, Redakcja Kurjera Codziennego rs. 18, razem rs. 498 kop. 12. Którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 161 rodzin.

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez pasażerów w kwartale I r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykaz tych przedmiotów znajduje się do przejrzenia u Zawiadówców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (3—3) —7238—

Istniejący od roku 1869

NSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis** i **skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10ej do 11ej z rana, i od 4ej do 6ej po południu. (6—0)—5445—

— **Szkoła Pływania i Kąpiele** dla umiejących pływać, St. *Majewskiego*, przy brzegu pragskim powyżej mostu. (2—6) —7788—

— **Zakład Kumysowy** w Ogrodzie Saskim przyjmuje chorych i wydaje kumys cały dzień.—Butelka Kumysu kop. 30, broszura o kumysie k. 30. (11—0)—6038

KUMYS

prawdziwy Tatarski z mleka klaczy

pod nadzorem **Dra Stummera.**

Wyrabiany bez przerwy od roku zeszłego. Dostać go można: w Składach Głównych: W Aptece F. Fijałkowskiego, ulica Nowo Senatorska i w Aptece M. Sełtykiewicza, ulica Graniczna, a także w kilku znaczniejszych aptekach w Warszawie i Różyckiego na Pradze oraz w Instytucie wód mineralnych w Ogrodzie Krasińskim. Na prowincji we wszystkich znaczniejszych Aptekach. Butelka 1-go lub 2-go numeru 50 kop., półbutelki 30 kop., za butelkę próżną zwraca się 5 kop. 6—6 — 6751

Do mającego założyć się browaru piwa bawarskiego i zwyczajnego na prowincji, potrzebny wykwalifikowany i zdolny

PIWOWAR

któryby wszedł do interesu jako wspólnik z kapitałem około rs. 3000; w miejscu znajdują się odpowiednie budynki, piwnice, drzewo i wypróbowanej dobroci woda. Offerty przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod literami **F, J. B.** 2—3 — 7822 —

Znaczna partja tanich

Korków,

składająca się

Z grubych do wód mineralnych, po rs. 4 za 1000 sztuk franco Riga.

Spiczastych do wina, po rs. 1, za 1000 sztuk, franco Riga.

Spiczastych do piwa, po k. 60, za 1000 sztuk franco Riga.

jest do zbycia przez

F. Biernatha

przy ulicy Królewskiej Nr 41, gdzie i próby znajdują się do obejrzenia, 6 6 -- 7268 —



HERMAN I GROSSMAN



Fortepiany i Melodykony

Miodowa 10

Kilkanaście sztuk używanych **Pianin i Fortepianów** w zupełnie dobrym stanie, do sprzedanie po bardzo przystępnych cenach.

Wynajem Instrumentów

PP. Klijentom życzącym sobie po jednorocznem wynajęciu instrumentu, takowy nabyć na własność, wolno będzie potrącić połowę już opłaconego najmu, zapłaciwszy resztę od realnej przy wynajęciu umówionej ceny. 2—3 —7797—

W Składzie Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Galanterji **Skoczyńskiego i Drewsa**, dawniej **J. hold**, urządzoną zestała

WYPRZEDAŻ

WYASSORTOWANYCH

towarów galanteryjnych, po cenach niżej kosztu. Wyprzedaż trwać będzie do **Lipca r. b.**

Wydana nakładem tegoż Magazynu

Mappa Królestwa Polskiego

Kolberga w 8 sekcjach, z ceny rs. 6. obniżoną została na rubli sr. 3 2—* — 7800 —

Prof. G. de Préchamps

ulica Długa Nr 23 na 1 piętrze od frontu,

(E L D O R A D O)

ma do umieszczenia **Guwernantki Polki** wysoko usposobione w naukach i muzyce, oraz **Francuzki** i **Niemki**. Tamże są **Francuzki** na wakacje. 3—6 — 7563 —

Prezydium Przysięgłych Międzynarodowych, Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873 r. udzieliło

w obec poważnej konkurencji miejscowych fabryk Wiedeńskich, austryjackich i innych krajów, które przedstawiły swoje wyroby gummowe

Dyplom Honorowy

(największe odznaczenie)

Fabryce Wyrobów Gummowych RUSKO-AMERYKAŃSKIEJ KOMPANJI W ST.-PETERSBURGU,

Mając sobie powierzoną od kilku lat Generalną Agenturę powyższej firmy, utrzymujemy w składzie naszym artykuły gummowe wszelkiego rodzaju w zakładach fabrycznych używane; **przyjmujemy obstalunki na wyroby gummowe** dla warsztatów dróg żelaznych do parochodów i wagonów potrzebne, i polecamy:

PŁYTY GUMMOWE z płótnem wewnątrz lub bez płótna, różnej grubości, stopniowo od $^1/_{16}$ cala, po cenach przystępnych, stosownie do gatunku, który zależy od tego na jaki użytek i cel płyty lub klapy służyć mają, o czem przy udzielaniu obstalunków zawiadamiać nas należy.

Gatunek gummy tej odznacza się od wszystkich innych, dotąd u nas sprzedawanych, swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze, otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa, po stosunkowo niższej cenie.

PASY, SZNURKI, WĘŻE, KRĄZKI i RURKI GUMMOWE wszelkich rozmiarów, **rurki gummowe do gazu.**

WĘŻE GUMMOWE o grubych ścianach, do spuszczania okowity, oraz **węże gummowe z najlepszego gatunku, gummy dla fabryk wytworów chemicznych.**

Węże konopne wewnątrz gummowane do sikawek. **Kiszki ssące i wylotowe gummowe** do sikawek, pomp, kranów pożarnych, dla browarów, gorzelni i t. p. zakładów.

Płótno gummowe dla szpitali po rs. 1 kop. 20 za kieć.

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490 1.

25—0 — 8830 —

Rs. 25,

otrzyma ten nagrody, kto odniesie pod Nr 1371 (71) Marszałkowska, mieszkania 22, zgubiony w dniu wczorajszym rano w przechodzie z Marszałkowskiej na Królewską

Pierścionek złoty z brylantem,

obwódka z czarnej emalji. Panów Jubilerów uprasza się o zwrócenie na tenże uwagi, nadmieniwszy, iż forma pierścionka damska, paskowata. 2—3 — 7878 —

KANTOR BANKIERSKI

S. NEUMANN,

na Krakowskiem-Przedmieściu w Pałacu JW-go Hr. Krasińskiego dawniej Grodzickiego.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym.

Wystawia przekazy na główniejsze miasta Rossji, Niemiec, Austrji, Francji, Włoch, Szwajcarji, Belgji, Anglji, jak nie mniej na wszystkie miejsca kuracyjne zagraniczne.

Z powodu zbliżania się w dniu 1 (13) Lipca losowania **pożyczki premjowej Rossyjskiej**, której główne wygrane są Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych. **Kantor takowe sprzedaje pod korzystnemi warunkami, na rozpłaty w ratach miesięcznych po rs. 5, 10** i więcej od chwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną Pożyczkę Premjową, należy do nabywcy, za ubezpieczenie od amortyzacji kupujący nie wynagradza.

W tymże Kantorze w losowaniu Pożyczki Premiowej I Emisji dnia 2 (14) Stycznia b. r., Bilet premjowy Numer 6924/3 kupiony na terminowe rozpłaty **wygrał rubli 5000**, które kantor pomimo trzechmiesięcznego termina przed wyjściem tabelki wypłacił właścicielowi p. A. M., byłemu urzędnikowi w Częstochowie, tamże za kwitem przed Rejentem W-nym Owsianym zeznanym.

Zlecenia z prowincji skrupulatnie i akuratnie wykonywa. 2—8 — 7684 —

Zarząd Wód Mineralnyah Kaukazkich

W PIATIGORSKU

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że wyłącznym Agentem Zarządu na Królestwo Polskie jest pan Karol Lilpop, właściciel Apteki przy ulicy Nowy-Świat Nr 66. Zatem PP. Aptekarze i Szanowna Publiczność raczą się zgłaszać do Niego ze swemi żądaniami **wód Essentuckich** i innych wód mineralnych Kaukazkich, które utrzymywać będzie zawsze w najświeższym stanie.

Tamże znajdują się na składzie **Pastylki essentuckie, Sól** do wewnętrznego użycia otrzymywana **ze źródła Nr 17 wód Essentuckich**, jakoteż **sól do kąpieli.**

Zarząd Wód Mineralnych Kaukazkich

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt donieść, że obecnie otrzymałem wody Essentuckie, Pastylki zaś i sole wkrótce nadejdą z polskiemi i ruskiemi objaśnieniami stosownie de życzenia.

Ceny dla Warszawy postanowione przez Zarząd są: **butelka wody kop. 60, Pudełko pastylek kop 40, flakon soli do picia rs. 2 kop. 50, Paczka soli do kąpieli rs. 1.**

1—1 —7845— **K. Lilpop.**

Zakłady Wód Mineralnych Sztucznych LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO Magistra Farmacji

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej naprzeciw Zielonego Placu.

Wyrabia i utrzymuje wszystkie wody mineralne sztuczne lekarskie, w butelkach i syfonach, przyjmuje listownie obstalunki i takowe wysela na kolej lub do domów bez doliczania kosztów odwózki, biorącym w większych ilościach odstępuje odpowiedni rabat, z nowych wód przysposobione są: Węgierskie, woda Humiady Janos, Tarasp, i Canterets.

Abonament dla pijących w moim Zakładzie wody gorące lub zimne oraz Serwatkę tygodniowo lub miesięcznie trwać będzie do dnia 10 Października r. b. codziennie od godziny 6-tej do 10 rano, bliskie sąsiedztwo Saskiego ogrodu i Skweru na Zielonym Placu, ułatwia pijącym spacer niezbędny przy kuracji wód.

Za Sól Karlsbadzką i mleko orazį serwatkę dodawane do wód z przepisu lekarzy bez względu na ilość nic nie dolicza się pijącym w moim Zakładzie. 1—6 —7915—

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH DLA CUKROWNI i DRÓG ŻELAZNYCH

dawniej CUKIERWARÓW

w Warszawie ulica Wielka Nr 1438

Podaje do wiadomości Wielmożnych Właścicieli i Administratorów Cukierni, iż wyrabia Formy refinadowe, lumpowe, bastry różnych wielkości, Skrzynki krystalizacyjne Schützenhacha, Rezerwoary, Filtry, Montejus, Beczki hermetyczne do olejn, nafty, spirytusu i inne wyroby z żelaza, oraz Szruby i Mutry wszelkich wymiarów.

Wszystkie powyższe przedmioty Fabryka wykończa w terminach żądanych, z najlepszego materjału i po cenach umiarkowanych. 1—12 —7943—

Rs. 7,500

na dom, w środku miasta położony, mający wartości około 60,000, zaraz po siedmiu tysiącach rubli żądaną jest od Ś-go Jana pożyczka rs 7500, na procent 7 procent; bez pośrednictwa faktorów. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 16, mieszkania Nr 3.

—7890—1—2—

Rsr. 15,000,

żądane jest zaraz na pierwszy Nr hypoteki po Towarzystwie Dóbr, w Gostyńskim położonych, rozległości 32 włók ziemi pszennej mających, na umówiony procent, z góry rocznie zapłacić się miany, bez pośrednictwa osób 3-ch. Wiadomość u W-go Ksawerego Smoleńskiego Patrona, przy ulicy Długiej Nr 16, wprost Cerkwi. —7971—1 2

WORKI

Oryginalne i Amerykańskie

nadzwyczaj trwałe w rozmaitych rozmiarach i gatunkach **po b. umiarrowanych cenach. — Żyto S-to Jańskie** z majątku Piennica jak również **Rzepę ściernizkową** v. ugorową, długą, okrągłą i **Turnipsy** Angielskie

poleca

Skład Nasion J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a wprost Banku. 1—3 —8025—

HOTEL do sprzedania lub wydzierżawienia

na bardzo korzystnych warunkach, w mieście gubernialnem przy kolei żelaznej, dwupiętrowy; murowany, położony w środku miasta, składający się z 34 kompletnie urządzonych numerów, zupełnie w dobrym stanie, wraz z obszernym lokalem dla właściciela, z wszelkiemi wygodami dla osób przyjezdnych, i z omnibusami kursującemi do kolei żelaznej. W tymże hotelu cały parter urządzony na sklepy. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży lub dzierżawy powziąść można w Warszawie przy ulicy Leszno w domu pod Nr 51 nowym, mieszkania Nr 8. —6711—3 3

Do sprzedania:

Rozmaite Meble, Garnitur do salonu, Kredens, Szafy, Lustra, Zegary, Kandelabry i t. p. przedmiota. Wiadomość przy ulicy Przechodniej Nr 1 nowy, mieszkania 22.

—7989—1—2

Włóka gruntu

pod Rawą, z ogrodem owocowym, domem mieszkalnym i zabudowaniami, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość w kantorze Hotelu Saskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. —6486—3 3

SIEĆ

duża do sprzedania, na dużą wodę. Ulica Senatorska Nr 17 nowy. Wiadomość u stróża, w domu Bogka. —7993—1—3

Za 12 Rs. Biurko jesionowe

na orzech, **Szafa** rozbierana do sukien, **2 Łóżka** jesionowe, **Kołyska** żelazna, **Sofka** używana, **Komoda, Krzesła** jesionowe, **Krzesło** dziecinne; to wszystko za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Sienna, Nr 2, mieszkania Nr 2, na dole. 1—1 —8036—

BULDOK

jest do sprzedania. Ulica Żelazna Nr 1147a/17, wiadomość w Sklepie Wiktuałów.

—7998 - 1—3

Jest do sprzedania

Maszyna do sztucznych zębów

i różne instrumenta do operacyj dentystycznych, oraz niektóre garnitury zębów.—Przy ulicy Święto-Krzyzkiej, 2-gi dom od rogu, Nr 3 nowy, na 1-m piętrze, drzwi przy schodach.

—8049—1—3—

KAPELUSZE LETNIE

w rodzaju słomkowych, męzkie i dziecinne **po kop. 60,** oddane zostały na sprzedaż do handlu p. Kowalewskiej Krak.-Przed. Nr 79, obok M. Nelkena.

p. Bolcewicza Nowy-Świat Nr 41.

p. Frybes Żabia dom Zamojskich.

p. Nowakowskiego Bielańska Hotel Lipski. —8004—1—6

Do odstąpienia

Dzierżawa Wsi,

na lat 6 lub więcej, w odległości 5 kwadransy jazdy od Warszawy, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższa: Krakowskie-Przedmieście Nr 69, mieszkania 5, do jedenastej zrana. —7999—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DOROŻKA

mocno zbudowana, lekka, z 4-ma kołamy zapasowemi, zupełnie nowemi, 3 pary Chomont, dwoje Sanek, Liberja dworska nowa, 4 konie, czyli całe gospodarstwo. Wiadomość na miejscu w domu pod Nrem 12/1285 Nowy-Świat u Rządcy domu. 7996—1—3

Jest do sprzedania:

Biurko jesionowe na orzech, Lustro duże w machoniowej ramie, Stolik do kart machoniowy, Szafa duża jesionowa rozbierana, dwa Łóżeczka dziecinne jesionowe, garderoba męzka, oraz Paki i Rogóże, wszystko w dobrym stanie i w cenie bardzo przystępnej. Ulica Chłodna Nr 46, mieszkania 5.

—5957—1—2

Korzystny Interes

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, za rs. 500, który uczyni procentu po 50%. Wiadomość u stróża domu Nr 2, ulica Krucza.

—7991—1—1

Ktoby miał do sprzedania

DRZEWO

w sążniach, sosnowe, olszowe lub Brzozowe, zechce zgłosić się po warunki do składu **Papieru i Galanterji B. Bolcewica.** Nowy-Świat Nr 41 w Warszawie.

—7988—1—3

Po cenie przystępnej, polecają się

z Szyciem Bielizny

mękiej i damskiej, podług najnowszego kroju, z przyswojoną sobie wieloletnią wprawą na maszynie.

A. i E. Zaborowskie.

Ulica Ślizka Nr 1436, 2-e piętro.

—7955—1 3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ulicy Smolnej, Nr 8 domu, kwatery Nr 1, mieszkanie składające się z czterech Pokojów umeblowanych i Kuchni, a w razie potrzeby **Naczynia** kuchenne i stołowe, mogą być dodane. — Termin wynajęcia od 1go Lipca do 1go Września. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela mieszkania. 1—2 —8009—

Pod Nrem 3, na ulicy Gołębiej, na 2 m piętrze od schodów na lewo, jest do sprzedania

SZAFA JESIONOWA DO SUKIEN,

7764—2—3

ZAWIADOMIENIE

z Handlu Braci Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Na obecną porę stosowną do większego użycia, polecamy

Oliwę najlepszą Nicejską Vierge, na funty,

oszczędzając kosztów butelek i etykiet. Funt po kop. 50, drugi gatunek po kop. 45.

Skład powyższy otrzymał prawdziwe

SERY OWCZE.

—6871—6—6

AMERYKAN

dwukołowy do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 24. —8028—1—3

PARA KONI szpakowatych,

ogier lat 4, klacz lat 6, po ogierze, czystej krwi, **arabskim,** Księcia **Sanguszki** ze Sławuty, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim, u Szwajcara —7992—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

Palisandrowych, rypsem krytych, roboty Simlera, Tremo stojące, Lustro z konsolą, Serwantka, Ekram pięknej roboty, filary z wazonami do salonu, komoda jesionowa, dywan duży krzyżowej roboty, markiza do balkonu, oraz kuchenne rzeczy. — Nadto **Fortepian koncertowy** fabryki A. Hoffer prawie nowy. Ulica Nowolipki Nr 28 mieszkania Nr 3, pierwsze piętro, od rana do 3 po południu. —7962—1—3—

Wyprzedaż mebli

z powodu mającego się zwinąć od Ś-go Jana Składu gotowych mebli, — przy ulicy Marszałkowskiej Nr 41 nowy; wyprzedaje się w zupełności pozostałe meble, jako to: garnitury mahoniowe, wysłane i pokryte, stoły obiadowe, komody i umywalki, szafy do sukien, szeszlągi, jeden skórą kryty, łóżka orzechowe, jesionowe i na kolor krzesła wyplatane i tak dalej różne meble do cenie bardzo umiarkowanej.

—8005—1—3— **F. LIBUDA.**

Z powodu wyjazdu, są do zbycia następujące

MEBLE:

przy ulicy Jerozolimskiej Nr 30 nowy.

Fortepian o 7-miu oktawach nowego fasonu, za 70 rs; **Biurko** jesionowe z pułkami do książek 6 rs.; **Łóżko** duże jesionowe 6 rs.; **Łóżka** studenckie jesionowe, po 5 rs. **Krzesła** jesionowe, po 50 kop., oraz **Lampy** stojące i wiszące; **Talerze** porcelanowe po 22 i pół kop.; **Miednica, Dzbanek Moździeż** mosiężne, wszystko w dobrym stanie. —7956—1—2

Garnitur Mebli

masiv mahoniowych z rzeźbą, kanapa, 12 krzeseł, 2 fotele i stół, jakoteż kantorek orzechowy, z bronzami (antyk), do sprzedania, przy ulicy Granicznej Nr 10, 2-e piętro.

—7997—1—3

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI mahoniowych, oraz 12 łyżek stołowych 12 łyżeczek, 12 par noży, 2 lichtarze, cukierniczka, łyżka wazowa, półmiskowa, wszystko platerowane, szal biały francuzki, tunika biała haftowana paryzka, dwa moździerze mosiężne i tualeta mahoniowa, oraz mieszkanie dla osoby płci żeńskiej, wprost Zamku, drugie piętso od frontu, Nr 31 (105).

—8046—1—4

W domu Nr 36, mieszkania 12, Krakowskie-Przedmieście, są do sprzedania

Meble Orzechowe,

bardzo mało używane: Kanapa, 2 fotele, krzeseł, 2 taborety, stół za bardzo przystępną cenę. —8014—1 1

FORTEPIANY,

Pianina i Harmonie zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia w magazynie A. WERNER, ulica Senatorska Nr 16 nowy, naprzeciw domu Petyskusa na 1-em piętrze. —7990—1—1

Za Rs. 145 jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, świeżo wyrestaurowany. Tamże fortepiany najnowszej konstrukcji, do sprzedania i wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reparacje i strojenie tychże fabryka fortepianów J. Hinz, Nowy-Świat Nr 68.

—7556—3—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, o pół siódmej oktawy, za rs. 85. Ulica Krzywe-Koło Nr 188, nowy 14, mieszkania 21. —7658—3—3

Do sprzedania bardzo tanio

Łóżka, Szafy, Stoliki

z marmurem i do kart Lampa alabastrowa—Paltoty aksamitny i syberynowy, Suknia czarna jedwabna i t. p. Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 4-y na parterze od frontu.

—8018—1—3—

Z powodu wyjazdu na prowincję, są do sprzedania zaraz

Magle Angielskie,

z dogodnem mieszkaniem, w korzystnem miejscu, bo w domu przechodniem, z Miodowej na Danielewiczowskie, w domu W-go Heintzego, pod Nrem 2. —7959—1—3

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 130.

Dnia 17 Czerwca 1874 roku. *Środa.* *Dnia 5 (17) Czerwca 1874 roku.*

NOWE KSIĄŻKI POLSKIE

otrzymane przez księgarnią

GEBETHNERA I WOLFFA

Aleksandrowicz B. Wyrachowanie miąższości drzewa w pniach stojących kop. 40.
Chodźko A. Słownik angielsko-polski Wyd. 2-gie Rs. 3 kop. 60.
Czapski M. Hr. Historja konia, Zeszyt 1 i 2 z przedpłatą na ostatni Rs. 4 kop. 80.
Dixon H. Ziemia święta, przełożył z angielskiego St. Boduszyński, Rs. 1 kop. 50.
Jerzykowicz B. Botanika dla niższych i średnich klas gimnazjalnych i realnych z 140 drzeworytami Rs. 1 kop 20.
Jerzykowski S. Dr. Popularny wykład o budowie, pożywieniu i pielęgnowaniu ciała ludzkiego.
Lefebure A. ks. Pociechy, przełożone z francuzkiego przez ks. S. Paszkowskiege Rs. 1.
Niemirycz J. Filozofia historji prawa, czyli historja związku, postępu i rozwoju idei prawa od najdawniejszych czasów aż do nas. Część I sza przedpłata na 4 części rubli 5.
Pamiętnik Towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu Tom IV Rs. 4 kop. 80.
Przewodnik dla podróżujących za granicę, z mapą kolei Europy środkowej. Część II. Francja, Włochy i Anglia Rs. 1 kop. 50.
...zy Studni kop. 70.
Wilkońska P. Powołanie, powieść Rs. 1 kop. 65.
Estreicher K. Bibliografia polska, Tom II zeszyt 4-ty dla prenumeratów rs. 1 kop. 80.

1—1 —7853—

KSIĘGARNIA J. J. OKOŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej otrzymała następujące nowości:

...ttegast. Nauki żywienia domowych zwierząt gospodarskich Rs. 1 kop. 50.
...rowoj'n M. Rys ustroju główniejszych narzędzi ciała pszczolnego Rs. kop. 35.
...rouven Dr. Praktyczne zastosowanie teorji żywienia inwentzrza kop. 60.
...zepiński. O uprawie wina w ogrodach kop. 60.
...órski. Nasze błędy w gospodarstwie folwarcznem kop. 50.

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące peryodycznie w kraju i zagranicą, odsyła do mieszkań bez dopłaty, a na prowincję do Cesarstwa pocztą wyprawia z doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po cenach przystępnych nie wyłączając i tych **których cena zniżoną została.**

Katalogi czytelni, dzieł, i pism na żądanie udziela bezpłatnie. 1—1 —7749—

Nieruchomość pod Nr 1734 w Warszawie na gruncie czynszowym położona, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II, w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie $1^1/_2$ z południa odbyć się mającą.

Nieruchomość ta składa się z domu frontowego o dwóch piętrach oficyn i innych zabudowań, oraz ogrodu, w ogóle zawiera przestrzeni łokci kwadr. 24,482.

Taksa szczegółowa oraz warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji W. Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II lub u podpisanego Adwokata przy ulicy Długiej pod Nr 17 zamieszkałego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 78,256 kop. $79^1/_2$ jako taksy przez biegłych ustanowionej. Wadjum do licytacji rs. 3000 wynosi. — **Wojciech Bronikowski,** Adwokat.

3—3 — 7298 —

Wieczny Rejestr DO BIELIZNY.

Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż wydaną przezemnie została podręczna Książeczka pod nazwą:

„Rejestr bielizny"

w językach: Polskim, Ruskim i Niemeckim, której prowadzoną być może ciągła kontrolla ilości bielizny, wydawanej do prania, z oznaczeniem kosztu.—Do cyfr urządzone są tabliczki szyfrowe, aby ilość wpisywana przedmiotów i ceny dowolnie zmieniane być mogły. — Cena egzemplarza w eleganckiej oprawie, wynosi **kop. 60.** — Nabyć można u wydawcy oraz w znaczniejszych Składach papieru i materjałów piśmiennych oraz księgarniach w Warszawie i na prowincji. — **Właściciel Zakładu Introligatorskiego i Fabryki pieczątek gumowanych, różnokolorowych.—Gabrjel RAJSBAUM.** Ulica Danielewiczowska Nr nowy 4. —7781—2—3—

FRANCUZKA

wysoko wykształcona, posiadająca języki włoski i niemiecki, życzy sobie towarzyszyć zamożnej familji za granicę. Wiadomość u Proff. de Prechamps. (Eldorado), Długa 23. —7958—1—1

OSOBA

posiadająca kapitał około 4,000 rsr., może nabyć zaraz **interes bardzo korzystny,** przynoszący do 2,000 rs. rocznego dochodu. Wiadomość w Handlu W-go Koteckiego, róg Bednarskiej i Sowiej. 7994—1—3

Potrzebny jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny. Ulica Solna Nr 8, stróż wskaże. —7985—1—1

Są do umieszczenia za mojem pośrednictwem

NAUCZYCIELKI

tak z wyższem jak i niższem wykształceniem, jako też dames de Compagnie, posiadające obce języki, mogące towarzyszyć za granicą; jakoteż i Bony Polki, Nauczyciele z wysokiem ukształceniem, osoby do zarządu domu, Rządcy domów, Rządcy dóbr, nakoniec studenci uniwersytetu, pragnący miejsca nauczycieli na czas wakacyjny i nauczycielki i nauczyciele wysoko ukształceni, mogący udzielać lekcje na godziny, tak języków obcych jako też i nauk klassycznych, muzyki i śpiewu.—Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielek B. Sienkiewicz, ulica Senatorska Nr 2, na 2-m piętrze nad Cukiernią Kadecza, w domu Bujny. —8043—1—1—

OSOBA

płci żeńskiej, posiadająca biegle języki: Ruski, Polski i Francuzki, pragnie się umieścić w jakim magazynie, fabryce lub do dozoru dzieci, do towarzystwa lub też zarządu domem. Adresy prosi nadesłać do Redakcji Kurjera pod lit. A. J. F. —7296—2—3

Młoda Osoba

lubiąca spokojność, życzyła by sobie mieć osobny pokoik, bez mebli—bo ma swoje—przy porządnej familji francuzkiej, albo niemieckiej.—Uprasza się zostawić adres w Redakcji Kurj. Warsz. pod lit. M. N.—Może ułożyło by się i ze stołowaniem. —7838—2—3—

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, od lat kilku pracuje w domach prywatnych, obecnie potrzebuje zajęcia. Ulica Wspólna Nr nowy 11, stróż wskaże. —8001—1—1

Zdolny Gorzelany,

posiadający chlubne świadectwa tak krajowe jako i zagraniczne, poszukuje miejsca. Wiadomość pod Nrem 785, ulica Elektoralna, gdzie stróż domu wskaże. —8015—1—3

W dniu 6 (18) Czerwca 1874 roku, o godzinie 10-ej zrana, w miejscu znajdowania się zajętych ruchomości w Warszawie pod Nr 2635, sprzedane zostaną przez publiczną licytacje następujące przedmiota:

Skóry surowe, wyprawne,

wełna i wszelkie utensylja białoskórnicze. **Zakrzewski** Komornik pod Nr 1789 (13). —7981—1—1

NAUCZYCIELKA

Muzyki i śpiewu pragnie wyjechać na wieś na miesiące wakacji. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, róg Senatorskiej Nr 16. Tam Nauczycielki z wyższem wykształceniem i muzyką czekają na posady. —7482

Bona Niemka,

znająca dobrze swój język na pensję rs. 100 rocznie, **życzy wyjechać na wieś.** Wiadomość w Spółce Pracy Kobiet, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28. Tamże są do umieszczenia Nauczycielki Polki. —8048—1—1

Potrzebny jest

EKONOM

porządny, pracowity, kwasy Rządca, jak również **Leśniczy** fachowy, do Dóbr pod Warszawą, z dobremi świadectwami, bezżenni. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. —8010—1—3

Ktoby sobie życzył **umieścić na stół i Stancje**

Chłopczyków lub Panienki

uczęszczające do szkół, albo też mniejsze, potrzebujące jeszcze macierzeńskiej opieki, z konwersacją niemiecką. Adres: ulica Długa Nr 55, 1-e piętro, Nr 3 mieszkania. —8045—1—3

P A N N A

do kroju wszelkiej krawieczczyzny damskiej, szyjąca na maszynie, kompletnie uzdatniona, znajdzie stałe miejsce od Ś-go Jana. Wiadomość pod Nrem 7, ulica Ś-to Jańska, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3, od godziny 9 do 1 i od 4 do 8. —8024—1—1

OSOBA MŁODA

dobrego wychowania, poszukuje miejsca na Prowincyę, do zarządu domu, lub do dozoru dzieci. Wiadomość w handlu Winiarskiego pod Turkiem Nr 62. —7844—2—3—

Spadły z etatu Urzędnik, obeznany z językiem ruskim i polskim, oraz buchhalterją i przepisami administracyjnemi, życzyłby sobie objąć tu w Warszawie lub na prowincji stosowne miejsce, jako to:

Rządcy domu, Kassjera,

Buchhaltera i t. p. Wiadomość w Hotelu Słowiańskim, przy ulicy Podwal, mieszkania Nr 6. —8019—1—2

Potrzebny jest

KAPELMEJSTER

do Wojskowej Orkiestry. O bliższe szczegóły dowiedzieć się można w Pruskim Pułku w Sierakowskich Koszarach, u Pułkownika Szczerbińskiego. —8006—1—3

Bardzo korzystny interes!

Żądany jest

Wspólnik

lub dzierżawca z kapitałem 6—10 tysięcy Rubli w interesie

Browaru

Piwa Bawarskiego i Zwyczajnego. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7756—2—3—

Potrzebne są

Panna Służąca i Gospodyni Wiejska,

obydwie z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy domu Nr 13, ulica Wielka. —8011—1—3

Juljan Illmann Fortepianista,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że przyjmuje do strojenia i do reparacji: Fortepiany, Melodykony, Fisharmonie, Pozytewki i harmonijki. Ulica Leszno Nr 29 domu, wprost kościoła, obok aresztu dłużników. —8038—1—1

Syndycy Ostateczni Massy Upadłości Ludwika Peters w Łodzi.

Podają do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca 1874 r. u Roberta Biedermana w Łodzi, sprzedanem zostanie z wolnej ręki prawo do posiadania i kupna domu Nr 218 i 219 w Łodzi za Rsr. 1000. — Bliższą wiadomość powziąść można u podpisanych Roberta Biedermana w Łodzi i Wincentego Groera Patrona w Warszawie pod Nr 559. **Wincenty Groer— Robert Biederman.** —8047—1—1—

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI:

Polki, Francuzki, Rossjanki i Niemki, z wyższem i niższem wykształceniem, muzyką lub bez; **Bony** różnej narodowości, osoby do towarzystwa, poszukują miejsca za pośrednictwem **Marji Dahlen,** ulica Senatorska Nr 17, dom W-go Bocka, gdzie magazyn W-nej Włodkowskiej. Tamże żądaną jest do Cesarstwa OSOBA wykształcona, mogąca matkować dorosłym pannom. —7963—1—3

KLISOPOMPY

hydroclysy, samodajki, sergi, tuszowalnie bidety, szpryce najrozmaitszych form dla mężczyzn, kobiet i dzieci od rs. **1.**

Reparacje jakiegokolwiek rodzaju spiesznie i dokładnie uskuteczniają się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

F. Pik,

ulica Niecała, Nr 2.

3 0 — 12,703 —

ADAM BOGUSŁAWSKI

STARSZY FELCZER.



Trudniący się specyjalnie operowaniem **odcisków,** wygubia bez użycia ostrych instrumentów, unikając wszelkich krwawych operacji, wrośnięcie paznogci u nóg, popękane, szczerniałe i nierówne paznogcie u rąk, tak zwane **kołtuniaki,** przywracając im kształt i kolor naturalny, **kurzajki, brodawki,** i wszelkie **porosty** skórne. — Przyjmuje od 9-tej rano do 4-tej po południu, ulica Twarda Nr 10, 2 piętro, mieszkania Nr 8.

Jednorazowa operacja odcisków kosztuje 30 kopiejek.

- 7970—1—6

FOLWARK

obejmujący rozległości włók 7, z zabudowaniami dobremi, na szose od Łodzi do Ozórkowa, pod miastem Zgierz położony, z propinacją, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w mieście Zgierzu, u Kupca Orzechowskiego. —7975—1—3

D O M

masiv murowany, trzypiętrowy, o 13 oknach frontu, pięknie urządzony, z oficyną i zabudowaniami murowanemi, z obszernym dziedzińcem, przy jednej z celniejszych ulic miasta położony, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w pałacu Hr. Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej, w mieszkaniu Nr 23, od godziny 8 do 10 zrana i od godziny 4 do 7 z południa. —8003—1 3

Jest do sprzedania

lub zamiany na kolonią, lub summę dobrze lokowaną DOM, dający 12 procent dochodu, gotówki potrzeba od 3 do 4 tysięcy rubli, reszta na rozpłaty w najdogodniejszych warunkach—do umieszczenia 12000 rs. za 1 Nr hypoteki domu murowanego w Warszawie. —Potrzebną jest summa 700 rs. na 1 Nr hypoteki domu murowanego w Warszawie. Szczegółowa Wiadomość, —Krak.-Przedem. Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu ze schodów na lewo, zastać można do 10 rano i od 3 do 5 po południu. —8012—1—1

Żądaną jest pożyczka

Rsr. 13,000

na 1-szy numer hypoteki, domu przy ulicy Pryncypalnej. Wiadomość pod Nr 1387 (37 nowy) Róg Marszałkowskiej i Chmielnej, w domu Przepiórki, w Owocarni i Dystrybucji H. Szychta. — 8021—1—1—

ANGIELKA

młoda, mówiąca także językiem niemieckim jak swym rodowitym, tudzież umiejąca grać na fortepianie z gustem i werwą muzyczną licząca lat 20 chce przyjąć miejsce do towarzystwa do poważnych dam lub starszych panienek. Krak.-Przedm. Nr 7, u zajmującej się rekomendowaniem **Marji Dąbrowskiej**. —7995—1—1

Potrzebną jest

NIEMKA

w średnim wieku, do małych dzieci, od kwartału. Zgłosić się do Rządcy domu Nr 10/607, ulica Bielańska. —8041—1—3

OSOBA

wyjeżdżająca do **Ems**, poszukuje towarzyszki podróży na wspólny koszt. Wiadomość można złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami M. C. —8037—1—3

500 rs. kaucji.

Młody Człowiek obeznany z interesem Handlowym, poszukuje miejsca odpowiedniego, lub w innym interesie. Oferty proszę złożyć w Cukierni W-go Plocera, ulica Ś-to Jańska. —7793—2—3

Kapitał Rs. 3,700,

potrzebny jest na zastąpienie takiejże summy w pierwszych 6,700, na nieruchomości w Warszawie, przy jednej z głównych ulic mieszczącej się, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Kantorze Pralni Wiedeńskiej, Rymarska Nr 14. —7730—2—3

Do sprzedania
lub zamiany na Majątek Ziemski, bez pośrednictwa

DOM

przy ulicy Pańskiej róg Twardej, Nr 47 1190, z placem do zabudowania, nowo urządzonym Ogrodem owocowym i warzywnym, przynoszący rocznie dochodu Netto 1634 rs. Wiadomość u właściciela w tymże domu zamieszkałego z rana od 9 do 11 i po południu od 4 do 9 godziny wieczorem. —7818—2 3—

Potrzebne są
2000 sążni
Drzewa Sosnowego

w szczapach. Ktoby z PP. Właścicieli lasów miał takową, lub mniejszą ilość do sprzedania, raczy nadesłać adres, do Składu Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika w Warszawie. 2—3 —7696

PLAC

przy ulicy pierwszorzędnej, w bliskości głównej stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, powierzchni 4,400 łokci kwadratowych, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość u W-go Mecenasa Kleczkowskiego, przy ulicy Długiej, Nr 590, nowy 11. —7414—3—3

Jest do sprzedania
SUKNIA

czarna, wełniana, przy ulicy Wilczej pod Nrem 8, mieszkania 3. Wiadomość od 11 rano do 3. —7734—2—3

CHOMONTA

ośm sztuk, roboty Hartmana, prawie nie używane i sześć sztuk **Chomont Krakowskich z płatami**, używane, są do sprzedania w domu przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 13, stróż wskaże. —7746—2—3

DROŻDŻE
WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022 13—0



Wolanty dwa

na parę koni lub jednego, jeden nowy, drugi używany. Wiadomość u Kowala, ulica Mylna Nr 3. —7806—2—3

Po zniżonej cenie
SER
RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28. na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 83—0 1,818 —



FAETONIK

z drzwiczkami, w bardzo porządnym stanie, pozostawiony do sprzedania za cenę przystępną, z powodu wyjazdu zagranicę. Ulica Długa Nr 22, wiadomość w Kantorze wynajmu Powozów. —7964—1—3

Jest do sprzedania
za bardzo przystępną cenę:

6 napoleonek i trzy portjery koloru niebieskiego w bukiety ala Pompadour, 2 pufy i stolik czarne ze szlakiem, koronki na atłasie na łóżka i na toaletę. — Nowy-Świat Nr 31, mieszkania Nr 3. —7984—1—3—

BARDZO TANIO!
Dwie Szafy

Sklepowe z kontuarem i Zegarem eleganckie, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania **za połowę kosztu**, nadto

Trzy Konsole z Lustrami,

mogą być nabyte oddzielnie.- Widzieć można w Zakładzie fryzjerskim przy ulicy Elektoralnej Nr 4. —7787—2—3

Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia
MIESZKANIE

składające się z czterech pokoi, przedpoju, kuchni i korytarzyk, przytem piwnica i góra Wspólna, przy ulicy Chmielnej Nr 3 nowy, w dziedzińcu na lewo, na 3-m piętrze, mieszkania Nr 24. O cenie można się dowiedzieć u Rządcy domu. —7987—1—1

Jest do wynajęcia
POKÓJ
obszerny suchy i widny,

na dole, w bliskości Saskiego Ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość u stróża w tymże domu, róg ulicy Zielnej i Próżnej, lub u zarządzającego domem Nr 52, przy ulicy Nowy-Świat. —7980—1—6

Dwa Lokale

na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., pierwszy złożony z 8 miu pokoi, salonu, dwóch pokoi dla służby, kuchni, stajni i wozowni, 2-gi złożony z 10 pokoi, dwóch okazałych salonów, pokoi dla służby, kuchni, stajni, wozowni i innych wygód. Ten ostatni może być rozdzielony również na dwa mieszkania. Wiadomość: Aleja Ujazdowska i róg Pięknej Nr 1726F, Szwajcar miejscowy wskaże. —7960—1—3

Przy ulicy Instytutowej w domu Barkiera Stanisława Lessera Nr 1726, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal na 1-m piętrze złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni angielskiej, wygódki, piwnicy i góry wspólnej z przyrządem wodociągowym za cenę rs. 350 rocznie.
Także sam dwa lokale na 2-em piętrze po cenie rs. 300 rocznie.
1—3 —7893 —

Jest do wynajęcia każdego czasu
Salon z przedpokojem

z osobnem wejściem, umeblowany, w dogodnym punkcie, bo blisko ogrodu Saskiego. Ulica Ciepła róg koszar Mirowskich Nr 9, dom p. Wesołowskiego, stróż wskaże. —7961—1—3—

Dwa Lokale

z meblami, na 1-m piętrze, po 4 pokoje z kuchnią, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Mazowieckiej, pod Nrem 6. Cena lokalu rs. 50 miesięcznie. Wynajęte być mogą na czas dłuższy. —8035—1—3

Do sprzedania
FOLWARK

pod Warszawą 3 wiorsty za rogatkami Ząbkowskiemi, między koleją Petersburską i Terespolską, rozległości 6 włók. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 14, u właściciela domu. Tamże do najęcia od Ś-go Jana

MIESZKANIA:

3 pokoje, pasaż, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze od frontu, oraz 2 porządne pokoje na facjatach. 3—3—7473—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu na miesiąc lub więcej

Lokal Umeblowany

składający się z dwóch pokoi i kuchni. Na żądanie może być dodany Fortepian fabryki Małeckiego. — Wiadomość w Cukierni W. Tura, wprost pałacu Hr. Uruskiego. —7976—1—2—

Jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b.
Kawalerskie mieszkanie,

złożone z 3-ch pokoi i przedpokoju, przydatne dla prawnika, na Tłomackiem, pod Nrem 9, w domu Bernsztejna, za cenę rs. 300 rocznie. Wiadomość u Rządcy lub przy Ś-to Jerskiej, pod Nrem 11, mieszkania 4, od 4 do 7 wieczorem. —8040—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca
POKOIK

z wspólnem wejściem, albo mieszkanie wspólne dla osoby płci żeńskiej, moralnego prowadzenia, której zajęcie jest za obrębem domu. Wiadomość: Ulica Przejazd, w sklepie Norymbergskim W-nej Nowakowskiej. —7565—1—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia
POKÓJ

w każdym czasie, miesięcznie lub tygodniowo, z meblami i samowarem, bardzo tanio, dla porządnej osoby podróżnej, albo na kuracji pozostającej. Aleja Jerozolimska Nr 17, stróż wskaże —8016—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca t. r.
MIESZKANIE,

składające się z czterech pokoi, salonu, przedpokoju i kuchni, na parterze od frontu, z dodaniem drwalni, piwnicy i góry, za cenę rubli srebrnych 500 rocznie, przy ulicy Wareckiej Nr 5 nowy. Wiadomość u miejscowego stróża. —8042—1—2

Do wynajęcia od Ś-go Jana
3 Pokoje Kawalerskie,

każden z oddzielnym wchodem, przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła XX. Reformatów, w oficynie na dole. Wiadomość w Składzie Obić przy ulicy Miodowej Nr 492. —7977—1—6—

MIESZKANIE

składające się z dwóch dużych pokoi, z osobnym przepierzeniem na kuchnią i na sypialnią, rocznie za rs. 144, od Ś-go Jana. Ulica Pańska Nr 49 nowy. —8013—1—1

DWA POKOJE

przedpokój, z kuchnią lub bez, są do odnajęcia na trzy miesiące od 1-go Lipca, z meblami lub bez.—Tamże jest do sprzedania **Stół** mahoniowy przed kanapę i **Dywan**. Wiadomość od godziny 12 do 3 po południu. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 52, na 2-m piętrze. —8008—1 2

Są do wynajęcia każdego czasu dwa duże
Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami i fortepianem, przy ulicy Podwal, wprost Kapitulnej Nr 14/305.—Tamże jest do sprzedania **Wózek** fotelkową robotą, prawie nie używany, za rs. 8. —7523—4—6

Jest do wynajęcia
w uroczo położonych kąpielach morskich
„Zoppotach"
pod Gdańskiem.

1) 2 piętrze, obszerne umeblowane pokoje i 1 mniejszy, z kuchnią, prawem używania ogrodu i altanki, na sezon kąpielowy za Tal. 350. **2)** także same pomieszkanie o 5 pokojach za Tal. 350. **3)** dom cały składający się z 1 większego, 3 mniejszych pokoi, z werendą, prawem używania ogrodu i t. d. za Tal. 150.—Bliższa wiadomość u p. aptekarza **Eckert** „Zoppoty" pod Gdańskiem. —6000—1—2—

Do najęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 3 (róg ulicy Brackiej), na 1-em piętrze,

MIESZKANIE,

z oddzielnem wejściem i schodami, złożone z pięciu Pokoi, przedpokoju i kuchni; przy ulicy Brackiej Nr 11, na 1-m piętrze mieszkanie z oddzielnem wejściem i schodami złożone z 9 Pokoi i kuchni. Wiadomość u Rządcy domu. 3—3—7429—

Na ulicy Chmielnej Nr 13, w mieszkaniu pod Nrem 3, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Lipca do ostatniego Września, z meblami.

4 pokoje

z przedpokojem i kuchnią,—mogą być wynajęte razem lub częściowo, na co miejscowość pozwala. —7708—3—3

Letnie Mieszkanie

w Targówku, 2 wiorsty od Warszawy, przy szosie Radzimińskiej: 2 pokoje, kuchnia i pokój za kuchnią.—Tamże jest **Kucyk** bardzo mały i ładny, nadzwyczajnie z dziećmi oswojony, ze siodełkiem i tranzlą, do sprzedania. Bliższa wiadomość w Targówku w fabryce Albuminu. —7685—3—3

Sklepik Wiktuałów

przy ulicy Podwal, pod Nrem 26, jest do odstąpienia każdego czasu. —7603— —3

AKUSZERKA
A. HALMEL,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 52, przyjmuje Osoby żądające jej pomocy. —7291—2—6

Wdowa po Urzędniku,

słabowita, w najkrytyczniejszem położeniu, w d. 28 Maja niosąc do sprzedania 3 sztuk srebrnych numizmatów rzymskich na pierwsze potrzeby życia i opłacenie komornego, jako ostatni swój fundusz,—zgubiła takowe na ulicy Żabiej lub w Saskim Ogrodzie, sumienny znalazca przez wzgląd na biedną wdowę, raczy oddać pod Nr 16 nowy, przy ulicy Krzywe-Koło, Nr 6 mieszkania. —6898—3—3

NAGRODY
Rs. 25.

W dniu 10 Czerwca skradzione zostały: **Bransoleta** szeroka matowa z medaljonem, oznaczonym cyfrą E. M. w środku bransolety napis w języku rossyjskim: 9 Maja 1872 roku. **Medalion** złoty duży, ozdobiony perłami i rubinami w kształcie 4-ch muszek. — **Brosza koralowa**, podłużna w kształcie gałązki, otoczonej wężykiem złotym. **Brosza** mozajkowa roboty weneckiej, wyobrażająca bukiet. **Portmone** srebrne z cyfrą E. M. Uprasza się PP. Jubilerów, gdyby takowe przedmioty dla otaksowania lub sprzedaży okazane były o zawiadomienie na ulicę Ogrodową pod Nr 19 a mieszkania 1-szy. —7968—1—3—

NAGRODA

temu, kto odniesie na ulicę Jasną Nr 6, na parterze, **broszkę złotą** z turkusami, zgubioną w Poniedziałek dnia 15, idąc z Jasny na plac Ewangelicki pomiędzy 5-tą a 6-tą godziną wieczorem. —7986—1—1

WEKSLE 2,

wystawione na imie Sabiny Wyszomierskiej przez Wiktoryna Rozdziałowskiego, jeden w dniu 24 Sierpnia 1867 r. na rs. 45 drugi 27 Sierpnia tegoż roku, zaginęły. Ostrzegam zatem aby nik takowych nie nabywał, gdyż takowe już są zapłacone całkowicie. —8002—1—1—

Jedna czwarta część losu,

Nr 21,395 lit. c, zaginęła w Kantorze Loterji Smoleńskiej.—Ostrzega się przeto, nieprawy posiadacz takowego, żadnego prawa mieć nie będzie do wygranej, jakaby ten Numer przypadła. —7974 1—1

13 Czerwca, idąc ulicą Żurawią, Kruczą, Jerozolimską, Bracką, Mazowiecką, Placem Saskim, Wierzbową i Niecałą. Zgubioną została **Bransoletka**, osadzona na około granatkami. Znalazca raczy oddać na ulicę Żórawia Nr 16 mieszkania 9 ty, za stosowną nagrodą. —8007—1—1

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 130.
Dnia 17 Czerwca 1874 roku. Środa. Dnia 5 (17) Czerwca 1874 roku.

Dotychczasowa nadzwyczaj nizka cena ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ S. ORGELBRANDA,

utrzymaną będzie do dnia 1-go Sierpnia

Tom IX dodany będzie bezpłatnie tylko Prenumeratorom obecnym i zapisującym się do 1-go Sierpnia 1874 r.

Warunki Prenumeraty.

Cena Encyklopedji dla prenumeratorów Kłosów, Bluszczu, Tygodnika Romansów i Muzeum Sztuki Europejskiej wraz z dodatkowym bezpłatnym tomem.

W Warszawie rs. 8, czyli tom rs. 1.

Na prowincji i w Cesarstwie rs, 10 kop. 25, czyli tom rs. 1 kop. 25.

UWAGA. Przy odbiorze tomu VIII prenumeratorowie z prowincji dopłacają kop. 25 za przesyłkę tomu bezpłatnego.

Dla osób nie prenumerujących żadnego z wyżej wymienionych pism:

W Warszawie rubli sr. 16.

Na prowincji i w Cesarstwie rs. 18 kop. 25.

Księgarnia posiada na składzie oprawne tomy Encyklopedji jako też samą składkę do tychże. Cena oprawy kop. 40, składki kop. 25.

Obecnie opuścił prassę. Tom VII, Zeszyt 47, zawierający od wyrazu Ludwik do Malachijasz.

S. Orgelbranda Synowie.

2—3 — 7539

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika

H. GUTHE,

Dra Filozofji Profesora w Hanowerze

GEOGRAFJA POWSZECHNA,

z 43 drzeworytami w tekście.

Przekład z drugiego wydania 1872 r. porównany z trzeciem z 1874 r.

pomnożony oryginalną pracą odnoszącą się do słowianszczyzny.

Dzieło to najobszerniejsze w języku polskim, objętości przeszło 50 arkuszy druku in 8-vo, wychodzi od 20 Marca w 8 miesięcznych zeszytach.

Cena za całą Geografję rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 20. W Warszawie wnosić można po 45 kop. za każdy zeszyt, płacąc przy pierwszym i za ostatni. Z prowincji prenumerata wnosi się w całości, a wysyłka uskutecznia się po dwa razem, czyli co 2 miesiące. Zapisy przyjmuje Księgarnia wydawcy, oraz wszystkie inne w kraju i zagranicą 4 12 — 5352 —

Nakładem Składu Nut

Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 443 (71),

wyszedł:

HYMN BŁAGALNY do Matki Boga,

ułożony na 4 głosy męzkie lub mieszane t. j. na Sopran, Alt, Tenor i Bass, przypisany Księdzu E. Cieślewskiemu, przez

Władysława Krogulskiego.

Egzemplarzy po cenie kop 22½, nabyć można we wszystkich składach muzycznych w kraju i za granicą, oraz u **Stoppell'a** w Radomiu. —6940—3—6

Księgarnia i Skad Nut

Ferdynanda Hösick

Senatorska Nr 496,

przyjmuje **Prenumeratę** na wszelkie

Pisma Perjodyczne,

w kraju i za granicą wychodzące, które wysyła na prowincję najrególarniej w opaskach, w Warszawie zaś odstawia do domu prenumeratorom.

Katalogi pism bezpłatnie na żądanie nadsyła. —7525—3—3

Zawiadamiam Szan. Rodziców i Opiekunów, że jak dotąd tak i od n. r. s. 1874/5,

przyjmuję Uczniów na stancję,

gdzie prócz korrepetycji, wykładane są jęz. francuzki i niemiecki, i muzyka. Nowy-Świat Nr 49.—**J. Stopczyk.** —7796 2—5

KOBIETY

młode, przyzwoite i wykształcone, mogą znaleźć zajęcie w sklepie galanteryjnym. Adresu uprasza się zostawić pod lit. E. B. poste restante. —7761—2—3

Księgarnia i Skład Nut

Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,

otrzymał na skład główny:

BARABAN-POLKA

par **Stanislas Lesser** le jeune.

Cena kop. 22½.

—7236—3—3

REJESTRA i DRUKI Gospodarskie,

podług najnowszych wzorów, przygotował na nadchodzącą porę, Skład Papieru

W. Mestenhausera,

dawniej **K. Wojczyńskiego,**

Plac Teatralny Nr 614B, w Warszawie.

—6920 5—6

Ruchomości

po Apolonji hr. Ledóchowskiej pozostałe, a mianowicie: Meble, przedmioty kuchenne, porcelana, szkło, wyroby platerowane, futra i t. p. przedmioty na mocy upoważnienia Wyrokiem Sądu Appellacyjnego w dniu 19 31 Marca 1874 r. zapadłym udzielonego, sprzedawane będą przez publiczną licytację w dniu 4 (16) Czerwca r. b. i dni następnych o godzinie 4 po południu w domu pod Nr 1070 (nowy 17) przy ulicy Królewskiej, przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą. Rejent K. Z. G. W. w Warszawie **Stanisław Jasiński.** —7413 - 3—3—

Z dozwolenia Wyższej Władzy na następny rok Szkolny, przyjmuję uczennice na nauki szkolne, a powiększając od Ś go Jana lokal, przyjmuję i pensjonarki za opłatą o ile można będzie uwzględnić możność rodziców; dbając zaś o prawdziwą korzyść powierzonych mi elewek, więcej pensjonarek nad 10 nie biorę. Lekcje gry na fortepjanie według żądania.—Wiadomość przez miesiąc Czerwiec od 6 godz. wieczorem. Nowe Miasto Nr 3.—Stróż wskaże.

—7701—2—3

MAGISTRAT MAISTA WARSZAWY.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r: b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i M-ca 1876 r. wydzierżawienie od Rs. 2216 kop. 66 i pół, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dwieście szesnaście kop. sześćdziesiąt sześć i pół possesji Nr 1738 przy placu Ś-go Aleksandra w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek, na stemplu ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biórowych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłszenia z dnia deklaruję zadzierżawić possessję Nr 1738 w Warszawie przy placu Ś-go Aleksandra na lat dwa t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i M-ca 1876 r. ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium Rs. 445, i na koszta ogłoszenia Rs. 15 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia M-ca 187 roku (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko). —2—3—7511—

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane daklaracje.

1. Na reperację Powązkowskich katakumb, od summy anszlagowej Rs. 5777 kop. 15
2. Na reperację zabudowań zajmowanych przez służbę pogrzebową cmentarza Powązkowskiego, od summy anszlagowej . . . „ 4149 kop. 86

Razem Rs. 9927 kop. 1

Warunki licytacyjne oraz wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej. —2—3—7580—

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane dckleracje na dwuletnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i M-ca 1876 r. wydzierżawienie od Rs. 622 kop. 13 (wyraźnie rubli srebrem Sześćset dwudziestu dwóch kopiejek trzynastu) possessji Nr 2916a przy ulicy Solca w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta M-ta opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . deklaruję zadzierżawić possessję Nr 2916a w Warszawie przy ulicy Solec na lat dwa t. j. od dnia 10 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1876 roku ofiarując za dzierzawę rocznie Rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej M-ta Warszawy vadium Rs. 125 i na koszta ogłoszenia Rs. 15 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jesst w N. N. pisałem dnia . . . Miesiąca . . . 1874 roku (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko). —2—3—7510—

W dniu 10 (22) Czerwa r. b. o godzinie 10 zrana, w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie sprzedaną zostanie.

Nieruchomość Nr 1165 (6)

przy ulicy Prostej położona, 11 tysięcy łokci kwadratowych rozległości mająca, na której znajdują się: dom mieszkalny z ogrodem zabudowania gospodarskie, tudzież.

Fabryka Wyrobów Stolarskich

z maszyną parową o sile 16 koni, z maszynami amerykańskiemi: do heblowania, czopowania, nutowania, i nutowania, i wyrabiania werklejdunków, oraz z kompletnemi maszynami do wyrabiania dziennie 10 cetnarów sztyftów drewnianych. Wadjum 1500 rs. Licytacja rozpocznie się od 20,000 rs Bliższe warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona pod Nr 489c i w kancelarji Pisarza Trybunału.

——2—7766— **Julian Tyszka** Patron.

Jeometra przysięgły

i patentowany, przyjmuje wszystkie czynności Miernicze, oraz zajmuje się szacowaniem Dóbr, do pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 710 stary, mieszkania 11.

—7686—3—3

OSOBA

wykształcona, w średnim wieku, życzy sobie pojechać jako towyrzyszka lub opiekunka młodych osób, do wód. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 6. —7133—3—3

Potrzebna jest

NAUCZYCIELKA

do wykładu początkowych nauk dwóm małym dzieciom, na wyjazd do gubernji Grodzieńskiej. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, w Szkole Junkrów, w mieszkaniu Adjutanta, do 11 rano i od 4 do 5 po południu. —7867—2—2

Kilka Francuzek,

jest do umieszczenia.—**Niemka** posiadająca język francuzki, angielski i muzykę.—**Nauczyciele i Nauczycielki Polki,** z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez.—OSOBY do towarzystwa i do zarządu domem.—**Bony Niemki** potrzebne są zaraz.—**A. Witkowska,** ulica Niecała Nr 8. —7596—3—6

Francuzka Bona

lub Dziewczynka do konwersacji z Panienkami, potrzebna od 1-go Lipca na letni wyjazd na wieś, któraby sobie życzyła dla zdrowia wyjechać bezpłatnie, niech się zgłosi: ulica Bracka Nr 14, mieszkania 10. —7839—2—3

Bona Niemka,

mówiąca poprawnie i umiejąca szyć, potrzebna jest. Wiejska Nr 12 domu, do państwa Lubarskich. —7655—5—3

Potrzebna jest

Bona Niemka,

z dobremi świadectwami, do trojga dzieci, w gubernji Zachodniej, tuż obok stacji kolei. Bliższa wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 21, od godziny 10 zrana do 3, stróż wskaże. —7718—3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, do pracowni sukien damskich. Ulica Marszałkowska Nr 38, mieszkania 9. —7689—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY,

jedna do kroju zupełnie uzdatniona, za dobre wynagrodzenie, a druga do szycia na maszynie, w Pracowni **Antoniny Łapińskiej,** ulica Senatorska wprost Miodowej, na 1-em piętrze, w lokalu gdzie dawniej egzystował Magazyn ś. p. Sobolewskiej.
3—3 — 7615 —

Do Składu Płótna i Bielizny, A. W. Wilczewskiego, potrebny jest

UCZEŃ.

—7535—3—3

OSOBA

przybyła z prowincji, opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek **Gospodyni na wieś.**
Osoby interesowane zechcę się zgłosić na ulicę Gołębią, Nr domu 3, mieszkania 6. na drugiem piętrze. —7680—3—3—

Potrzebną jest

Gospodyni wiejska,

znająca się na gospodarstwie i na kuchni, także młodsza niemka, obie z dobremi świadectwami, na wieś. Wiadomość na ulicy Żórawiej Nr 7 domu i Nr 7 mieszkania, drugie piętro od frontu, tamże są do zbycia szopy, garderoba i bielizna męzka, oraz Szal francuzki nowy, i mora czarna na suknię. —7356—3—3—

Dystylatorikupiec

posiadający język polski i niemiecki, który już piętnaście lat pełnił te obowiązki w większych Dystylarniach i Zakładach w Królestwie Polskiem, życzy sobie przyjąć takowy obowiązek tu na Prowincji lub w Cesarstwie. Adresy Reflektantów uprasza się pozostawić pod lit. W 150, w Redakcji Kurj. Warsz. —7832—2—3—

Rządca Dóbr

z X. Poznańskiego, bezżenny, 36 lat mający, teoretycznie i praktycznie w agronomji wykształcony, poszukuje posady od 1 go Lipca 1874 r.—Posiada z administracji znacznymi majątkami chlubne świadectwa. Wiadomość w zakładzie maszyn W-go J. Ławickiego w Warszawie, ulica Długa Nr 16. —7405—5—6

DAMA FRANCUZKA

bardzo wykształcona, dająca lekcje języka i konwersacji francuzkiej w wyższym zakresie, z wykładem ruskim lub niemieckim; pragnie wyjechać na prowincją, na czas wakacji, do jakiej możnej rodziny, jako **Mentorka lub Dama do towarzystwa,** lub z takową udać się do wód, lub też tu w Warszawie przyjąć zajęcie, według swego uzdolnienia i godności. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 3, u W-go właściciela domu od 9 do 12. —7561—1—1

MAGAZYN

Wyrobów Jubilerskich

WŁ. DĄBROWSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 417, naprzeciwko skweru, dom trzeci od rogu ulicy Trębackiej — obecnie zaopatrzony został we wszelkie bižuterje w najnowszym guście, które dla pozyskania wziętości dla nowej firmy, po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje — wykonywa oraz wszelkie obstalunki z największą akuratnością i elegancją. Tamże potrzebny jest uczeń dobrej konduity. —7513—3 3—

TYNKTURA!!!



NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne,

PROSZEK KAJENNY

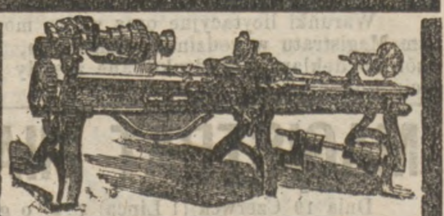
świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t.p.,wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, za któren ciągłe pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.— W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 12½, 22½ i 40 kop.

puszka. i na funty w pęcherzach,

oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuje się rabat. —7223—4—6



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)

różnej wielkości i ceny stojące i do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 17—0 —2905 —



Dwa Ogiery

maści gniadej, jeden pełnej, drugi ¾ krwi angiels., lat 4 i 5, z rodowodami, wzrostu dobrego, zdatne do wszelkiego użytku i do rozpłodu, są do zbycia w Mokotowie, w possesji dawniej Głogowskiego, obok kościoła. Wiadomość w stajni wyścigowej u Trenera Leé lub w Warszawie, ulica Widok Nr 10, u W-go Koeppe. —7671—3—3

NAJWIĘKSZY WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

a mianowicie:

Obicia Pap. najtańsze, a mimo to trwałe i gustowne.
Obicia Pap. tanie glansowane.
Obicia Pap. lakierowane imitujące różne gatunki drzewa.
Obicia Pap. gładkie (Unis) w najrozliczniejszych kolorach.
Obicia Pap. angielskie, słynne z taniości i pięknego kolorytu.
Obicia Pap. francuzkie, imitujące materje, skórę korduańską etc.
Obicia Pap. dekoracyjne, przedstawiające odpasowane dekoracje na salony, jadalnie etc.
Obicia Pap. imitujące **kretony meblowe.**

Po cenach najprzystępniejszych

poleca SKŁAD

SEWERYNA MAZUR I S-ki

3—0 Plac Teatralny obok Ratusza. — 6967 —

Wybór Cygar Hawańskich

W cenach od rs. **8** do rs. **40** za **100** sztuk, oraz assortyment wszelkich wyrobów tabacznych z najcelniejszych Fabryk **Cesarstwa i Królestwa** jako to: **G·Kraft, A. F. Müller, Żukow, Leo Wissor, Kogen et Szyszman, K. Kuchczyński et Comp., A. B. Musatow, N. Krionas P. Nicolas, Kiki, Braci Petrow, Saaczy i Manguby. A. N. Bagdanow et Comp., Ad. Schopfer; Mazini et Economidi, Koffsky et Goebel, Braci Méy, Mündla, Miczri, A. L. Esperance, Bostandżoglo, Toepferą, Teofilidy, Union, Reincharda, Braci Polakiewicz i Laferma,** mam honor polecić Szanownej Publiczności.

Wilhelm Ward.

Rymarska, Nr 5 nowy, w domu SS rów ś. p. Fryderyka Heurych, obok Izby Skarbowej Warszawskiej. 4—6 — 6895 —

POMPY PAROWE najnowszej konstrukcji.
POMPKI ABISSYŃSKIE (Studnie Nortona), które już w ilości przeszło 100 sztuk zaprowadziliśmy w różnych miejscowościach i wszędzie dobrze działają; pompki te mogą także służyć do wypompowania wody z piwnic.
POMPY WSZELKIEGO RODZAJU do użytku na podwórzach i po domach, wraz z rurami do nich dopasowanemi, jakoteż
POMPY podające wodę na wszystkie piętra, które za bardzo przystępną cenę, po rs. 36 nabyć można.
POMPKI ROTACYJNE, dla gorzelni, na koziołkach lub obsadzone na rurach żelaznych do wstawiania w otwór beczki.
POMPKI SSĄCO-TŁOCZĄCE, używane w browarach, dystylarniach i gorzelniach.
SIKAWKI POŻARNE rozmaitej wielkości na kołach i przenośne.
SIKAWKI ogrodowe i do polewania ulic.
WIERTARNIE (Bormaszyny) różnych wymiarów, bardzo praktyczne, przydatne do najróżnorodniejszej roboty i tak przystępne w cenie, że je każdy rzemieślnik nabyć może.
MASZYNY do wytłaczania dziur w blasze żelaznej.
MŁYNKI DO TARCIA FARB rozmaitej wielkości.
KUZNIE POLOWE najlepszego systemu, powszechnie uznane jako najpraktyczniejsze, polecają

KRAFT & KUKSZ,

15 0 — 8,822 — w Warszawie, ul. Miodowa, Nr 490/1.

Do sprzedania

KOCIOŁ

z blachy żelaznej, objętości 600 wiader. Bliższa wiadomość u Właścicielki domu Nr 2, róg Chmielnej i Zielnej. —7519—3—3

PARA KONI

POWOZOWYCH

jest do sprzedania. Widzieć je można codziennie przed południem w Alei Ujazdowskiej Nr 19. —7848—2—3—

PARTJA CYGAR HAWAŃSKICH

IMPORTOWANYCH

w dwóch gatunkach:

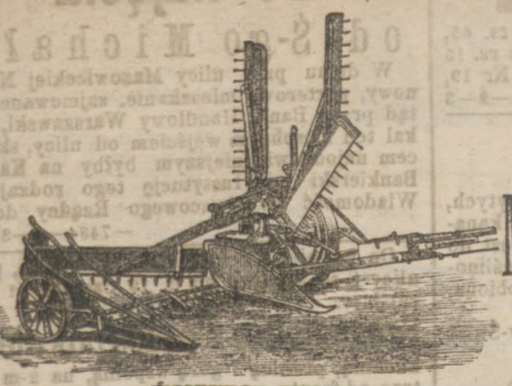
1° Nr 89. Londres, Flor de Tababacos Partagas et Comp., na 15 kop. sztuka.
2° Nr 91. Reintas Flor de Valentina, Alonso, na 10 kop. sztuka.

Pakowane po 10, 25 i 100 sztuk.

Dwa te gatunki wyborowe poleca Szanownej Publiczności Skład

J. Rozenbluma

obok Resursy Kupieckiej i wszystkie jego magazyny pomocnicze.
3—6 — 7687 —



ŻNIWIARKA.

SKŁAD GŁÓWNY
WARSZAWSKIEJ FABRYKI
MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW
(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;
Wszystkie oryginalne amerykańskie.
Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.
5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe**, **Filtry**, **Rezerwoary**, **Kominy**, **Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszege materjału.
9. **Szafy Kassowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 3—0 — 7495 —

JNSTYTUT
WÓD MINERALNYCH
APTEKARZA KARPIŃSKIEGO
w WARSZAWIE № 937

Wyrabia wszystkie wody mineralne i gazowe, oraz trudni się ich ekspedycją, po cenach możliwie umiarkowanych. Składy wód mineralnych znajdują się w większej liczbie Aptek Warszawskich i Prowincjonalnych.— Broszury wydanej przezemnie Praktyczne wskazówki wyrabiania wód mineralnych i gazowych, dostać można w Kantorze Instytutu po cenie 50 kop. za egzemplarz. Nadmieniam, że Zakład mój urządzony jest na bardzo obszerną skalę i może rywalizować z pierwszorzędnemi tego rodzaju Zakładami za granicą, jak o tem każdy z panów Lekarzy i Publiczności, może się przekonać, gdyż rozporządza wszystkiemi środkami, jakie dotychczas zdobyła nauka i kapitał.

W. KARPIŃSKI,
Magister farmacji.

—6900—6—10

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

Nr 3089 (33) wraz z ogrodem, przy ulicy Wolskiej, za rogatkami Wolskiemi w Warszawie. O warunkach można powziąść wiadomość na gruncie u właścicielki.

—7609—3—3

Za Rubli sr. 1000 bez pośrednictwa osób trzecich, we wsi Woli przy Warszawie jest do sprzedania

Dom o czterech Stancjach,

kuchni Angielskiej, Szopy na stajnie i wozownie, Piwnicy murowanej, Ogród fruktowy łokci kwadratowych 5400, pod Nr 152 przy szosie. — Woda do herbaty i do prania bardzo dobra.—Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 11 nowy w Razurze. —7778—2 3—

Aparata do wyrabiania Napojów Gazowych
S. FRANÇOIS
MECHANIKA-KONSTRUKTORA,

BREVET WYNALAZKU S. G. D. G.

210, Boulevard Voltaire w Paryżu.



Aparata proste, silnie zbudowane, opatrzone narządami do korkowania i ściągania napojów gazowych do syfonów, zajmujące niewiele miejsca i posiadające możliwe zabezpieczenia przeciw eksplozjom, łączące w sobie najdogodniejsze warunki ze wszystkich aparatów perjodycznych.

Nr 1 o 25 but. wyrab. 800 syf. dzien. koszt. 575 fr.
Nr 2 o 35 „ „ 420 „ „ „ 675 fr.
Nr 3 o 50 „ „ 550 „ „ „ 775 fr.
Nr 4 o 75 „ „ 700 „ „ „ 975 fr.



Ceny Syfonów:

o silnej tłoczni 2 fran. 40 cent.
o małej „ 2 „ 25 „
Półsyfony o 10 cent. taniej.
Syfony na żądanie mogą być stemplowane firmą nabywcy.

APARATA NIEUSTANNE

wyrabiające od 800 do 6,000 syfonów na dzień:

Nr 0, wyrabiający 800 syfonów dziennie .... 1200 fr.
Nr 1, „ 1500 butelek, lub 1000 syfonów dziennie, z dwoma narządami do ściągania w syfony .... 1500 fr.
Nr 2. wyrabiający 1500 syfonów dziennie, poruszany ręcznie i za pomocą dwóch korb .... 1800 fr
Takiż sam wprawiany w ruch dźwignią o dwóch blokach wyrabia dziennie 3000 Syfonów .... 2000 fr.
Nr 3, wprawiany w ruch dźwignią, wyrabiający dziennie 4000 syfonów 2500 fr.
Nr 4, wyrabiający 5000 syfonów dziennie .... 3000 fr.

Sprowadzać można za pośrednictwem pp. Ferd. Aug. Gallego i Spiessa w Warszawie i pp. Marcińczyk braci w Kijowie. 9—9 —4576—

Jest do sprzedania z wolnej ręki

FOLWARK,

przy drodze Terespolskiej, stacji Modry, wiorst 10, rozległy włók 16, w czem lasu włók 4 i pół, łąk 4 i pół, ornego pola włók 7, na warunkach przystępnych. Bliższą wiadomość powziąść można u Rządcy Hotelu Polskiego w Warszawie. —7261 3—3

SKŁAD GŁÓWNY WYROBÓW
ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY
Warszawskich,

przy ulicy Miodowej Ur 482 (6), w domu W-go Mrozowskiego.

Posiada znakomity zapas **okucia** do drzwi i okien, **zamków i sprężyn** do drzwi, **szaf ogniotrwałych, łożek żelaznych składanych, wag decymalnych, wózków, welocipedów dziecinnych, postumentów do umywalni zatrzasków do drzwi, kłódek, wyrobów ostrogarskich** i t. p. wyrobów, wykonanych podług najnowszych konstrukcji, powiększany ciągle nowemi przedmiotami, w różnych gatunkach i na różne ceny stałe, zastosowane do istotnej wartości przedmiotu.

Ceny wyrobów stanowione przez Biegłych, których ścisłej krytyce ulega każdy przedmiot do Magazynu Spółkowego na sprzedaż przyjęty, są tak umiarkowane, aby zapewniając istnienie Spółki, odpowiednim odbytem, były przystępne dla każdego.

Zarząd Magazynu przyjmuje wszelkie obst[illegible] zakres Ślusarstwa wchodzące i czuwa nad ich wykonaniem z całą ścisłośc[illegible] do wykończenia roboty, jako i umówionego terminu. 6—6 6941 —

DOBRA ZIEMSKIE

w Powiecie Grójeckim, 35 wiorst od Warszawy, od Grójca wiorst 5, przy szosie, składające się z trzech folwarków, rozległości około dziesiatyn 740 czyli morgów 1,500 w glebie przennej, lasu około dziesiatyn 150 czyli morg. przeszło 317, zagajników dz. 120 czyli morgów 249—z gospodarstwem leśnym urządzonym, płodozmian 11 polowy, budynki kompletne przeważnie murowane, młyn amerykański, gorzelnia,—przez środek majątku przechodzi rzeka, plantacja buraków na 30 morgach, skład na buraki o wiorst 4, cukrownia o wiorst 7, inwentarz żywy i martwy kompletny—dom mieszkalny murówany wygodny, ogród angielski, owocowy i potażeryjny, oranżerja i sadzawki zarybione w najpiękniejszem położeniu, grunta włościańskie odreperowane i rowem okopane — służebności żadnych nie ma—są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Rejenta Ludwika Rutkiewicza w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 15. —2—3—7433—

MAGAZYN ANGIELSKI
Najwytworniejszej Garderoby Męskie
pod firmą
HILARY

Krakowskie-Przedmieście na przeciw Skweru Nr 21 nowy.
na pierwszem piętrze od frontu.

Zaopatrzony został na porę obecną w znaczny wybór materjałów prawdziwych francuzkich i Angielskich, wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzonych, z których wyrabia poruczaną sobie garderobę w guście wytwornym, i podług najświeższych żurnali, po cenach jak najmożliwiej umiarkowanych.

—4—6—7259—

---

5 KOP. ZA KAŁAMARZ ATRAMENTU NAJLEPSZEGO WYROBU APTEKARZA WALEREGO ŻOŁNOWSKIEGO ULICA MIECAŁA № 8

Tamże wyrabiany jest

SZUWAKS GLICERYNOWY,

nie psujący skóry, nadaje jej miękkość i elastyczność, czarność i połysk lakieru, puszka po 5 do 20 kop.

3—3 — 7642 —

Wyprzedaż

Mydeł zagranicznych za połowę ceny i różnych **Kosmetyków**. — Wiadomość przy ulicy Ś.to-Krzyzkiej, Nr 3 nowy, na 1-em piętrze, drzwi przy schodach. — Tamże jest **żakiet** aksamitny, **Biurko**, **Komoda**, **Oleandry, Waliza i drzwi** josienowe oszklone. —7499—3—3—

Kocz i



KARETA

za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość: ulica Wiejska Nr 16, mieszkania 6.

7118—3—3

Skład Główny
Gotowych Ubiorów Męzkich i Dziecinnych
W. Bobrowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W-go Kralla Nr 67.

Posiada znakomity zapas gotowych ubiorów męzkich **z własnej pracowni jak i zagranicznej**, zapas: garderoby sprowadzonej po cenach przystępnych i tak garnitury od rs. 16 z kortów zagranicznych, Sakpalta od rs. 15, Surduty krojn angielskiego od rs. 20 i Zantyte wizytowe po rs. 15. — 7562 — 4—12

Kto sobie życzy pozbyć się **odcisków**, moją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, raczy się zgłosić do mnie, przy ulicy Bonifraterskiej Nr 1812 (nowy 2), mieszkania Nr 15, lub zawezwać mnie do siebie oraz polecam **Tynkturę na odciski** po kop. 30 flaszka, **Maść** na odciski, i **Maść** na guzy, po kop. 30 słoik, na co posiadam patent przez Radę Lekarską Petersburgską wydany.

NB Wyroby moje nabyć można i w Aptece W-go **Leonarda Brochnockiego**, w m. Stawropolu na Kaukazie.

Operator Michelsohn.
—7578—3—6—

Dobra Czerniejów,
w gubernji Siedleckiej i powiecie Siedleckim położone, od stacji kolei Terespolskiej **Kotuń**, o 4 wiorst odległe, mające ogólnej rozległości 27 włók, w tem 12 włók lasu przetrzebionego, 2 włóki łąk, reszta stanowi grunt w połowie pszenny, w połowie żytni dobry. Budowle dostateczne w stanie dobrym, dwa ogrody fruktowe, 3 sadzawki, wiatrak, służebności uregulowane, Towarzystwa do spłaty jest 2,700 rs., a w roku 1869 nie było dobierane, raty Tow. Kr. Z. i podatki, po 1-go Lipca r. b. zapłacone, ścieśnień hypotecznych żadnych niema. Przy gruncie oprócz rs. 2,700 Towarzystwa, pozostaje summa 9,000 rs. na lat kilka, i na procent bardzo umiarkowany. Majątek ten jest do sprzedania zaraz z wolnej ręki, za cenę nader przystępną. Bliższa wiadomość u Właściciela, Bracka Nr 4 i na gruncie. —7717—3—3

PIÓRA ZŁOTE,
prawdziwe amerykańskie, z końcami z Irydium, którym przyznano na wystawie Wiedeńskiej medal, różniące się co do dobroci na takichże naśladowanych w Wiedniu, a mające przytem tę ważną zaletę, że przy starannem obchodzeniu służą w użyciu od 10 do 20 lat, nadeszły i są do nabycia w składzie wyrobów srebrnych T. Wernera i Ski, róg Krak.-Przedm. i Królewskiej. —7025—1

AL'ESPERANCE
Wyłączny Skład Wyrobów Tabacznych na Królestwo Polskie, został przeniesiony wprost OO. Reformatów do domu pod **Nr 20** przy ulicy Senatorskiej i opatrzony w **Tytonie, Papierosy i odleżałe Cygara**, z którymi poleca się Szanownej Publiczności. —7631—3—4—

FOLWARK
za Wisłą, o 3 godziny jazdy szossą lub dwie koleją, włók 20, bez serwitutów, w czem $2^1/_2$ włóki łąk nadrzecznych, 3 lasu; wysiew w połowie pszeniczy.—Bydła 100 sztuk. Inwentarz roboczy kompletny—budynki dobre do sprzedania. — Wiadomość: Hotel Lipski Nr 43, rano do 10 i od 4 ej do 6-ej po południu.—Także można dowiedzieć się o większym majątku włók 60. —7583—3—3—

OWSA
800 Korcy!
Suchego, grubego,
z wagą 142 funty netto, — do sprzedania na partje nie mniejsze jak 10 korcy, w Składzie **Obywatela Ziemskiego, niżej Cen targowych**, ogłaszanych w pismach, **kopiejek 25**, a to z powodu wyjazdu.—Nowy Świat Nr 21—Oficyna—2-a Sień—1-e piętro. —7637—2—3—

Do najęcia od 1 Lipca lub zara
Dwa Pokoje,
na dole przy Placu Resursy Kupieckiej pod Nr 24 (1712); wiadomość bliższa na gruncie. —7847—2—3—

Potrzebna jest
Prassa Litograficzna.
do nabycia. Upraszam zgłosić się do Zakładu Litograficznego B. Sławoszewskiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 67 (44 nowy). Także potrzebny jest drukarz litograficzny. —7830—2—3—

Koszule męzkie webowe.
starannie odrobione, haftowane i gładkie, przypadkowo są do sprzedania, po 3 ruble sztuka; cena ta, jest rubla niżej zwyczajnej ceny. Są także i droższe. Ulica Obożna Nr 4, mieszkania 13, drugie piętro.—7846—2—3

VELOUTINE
jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX 9,
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego. —8954—78—78

Cement Portland
z Fabryki Grodziec
Codziennie odbiera skład główny
F. Łapińskiego,
Ulica Jerozolimska Nr 35.

Biorącym w większych partjach odstępuje procent, na piśmienne żądanie wysełą koleją żelaznemi, pobierając zaliczenie za pośrednictwem drog żelaznych, dla uniknienia przesyłek pieniężnych. —7055 7—0

W jednej
Sekundzie czasu!!!
Tynktura Angielska wytępia do szczętu najbardziej zagnieżdżone **Pluskwy**. Oraz **Tynktura** i proszek na mole, **Proszek Kajenny** na karaluchy, **Plastry** ulepszone na **odciski** dostać można w dystrybucji **R. Boehma**, Nowo-Senatorska wprost Hotelu Rzymskiego. W Dystrybucji St. **Winiarskiego** Nowy-Świat Nr 62, w Składzie Nafty W. **Dunin** Elektoralna Nr 18. —7777—3—6—

Potrzebny jest
Stół rozsuwany
i 12 krzeseł wyplatanych do jadalnego pokoju w stanie zupełnie dobrym—tudzież 20 wozów na zamówienie do gospodarstwa wiejskiego, adresa proszę zostawić w Redakcji Kurj. Warsz. pod lit. L. S. —7674—3—3—



DWA KONIE
wierzchowe, gniade, pochodzące ze znanego Stada w Chrenowie, jeden 5 letni, drugi 7 lat mający, oraz **para KONI** do zaprzęgu, także gniadej maści, są do sprzedania. Oglądać takowe można w każdym czasie w Obozie Artyller. na Powązkach, w stajniach 1-ej Baterji, 3 ej Grenadjerskiej Artylleryjskiej Brygady. —7786—2—6

Jest do sprzedania



KLACZ
gniada, Arabska, ze stada Hr. Branickiego, z dowodem, lat 4 mająca.—Także 30 korcy wyborowego OWSA. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 11, u stangreta. —7675—3—3

MEBLE
do sprzedania: Garnitur mahoniowy rs. 65, Szezląg i Sofa rs. 12, Szafa do sukien rs. 15 i wiele innych, na ulicy Pańskiej Nr 19, mieszkania 31, stróż wskaże. —7750—2—3

Za cenę Rs. 200
Garnitur Mebli
machoniowych, zielonym rypsem krytych, mało używanych, składających się z kanapy, stołu, 2 foteli i 12 krzeseł, jest do sprzedania. Również suknia biała muślinowa, zupełnie świeża gustownie zrobiona, za przystępną cenę.

Bliższa wiadomość—przy ulicy Nowy-Świat Nr 23—mieszkania 3 drugie piętro. —7722—2—3—

MEBLE
mahoniowe, są do sprzedania za przystępną cenę, używane, w dobrym zupełnie stanie, kryte ciemno-granatowym rypsem, na sprężynach, składające się z kanapy, dwóch foteli, 6 lub 12 krzeseł. Ulica Żelazna w domu pod Nrem 34, mieszkania 12, w podwórzu. —6135—6—6

Do sprzedania
MEBLE
Garnitur orzechowy, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, pokryty rypsem zielonym w pasy, wyściełany włosem, 2 szafy jesionowe do sukien, komoda z 4-ma szufladami jesionowa, 4 krzesła jesionowe, 2 stoły jesionowe, umywalnia jesionowa, 1 stół olejno malowany i stół kuchenny. Obejrzeć można w Aleksandrowskiej Cytadeli u Aptekarza wojskowego, mieszkającego w gmachu Szpitalnym. —7828—2—3—

W domu pod Nr (26) 1432, przy ulicy Zielnej do najęcia od Śgo Jana
Trzy Pokoje
z przedpokojem i kuchnią, alkową i dwoma schowankami, oraz dwoma piwnicami na na opał i warzywo. Wiadomość u stróża miejscowego. —7858—2—3—

LOKALE
do wynajęcia, świeżo odnowione i wyrestaurowane, w domu pod Nr 2847, niedochodząc Instytutu Muzycznego, trzeci dom od rogu.—3 Lokale po 2 pokoje—każden lokal 160 Rsr. rocznie.—4 Lokale po 2 pokoje—każden lokal 100 Rs. rocznie. —7466—3—6

Trzy duże pokoje
przedpokój i kuchnia,
są do wynajęcia od Ś- og Jana, na Nowem-Mieście pod Nrem 25/329. —7514 3—3

W domu Nr (10) 749 przy ulicy Elektoralnej, wprost Zimnej, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b.
Dwa Lokale,
z gruntu wyrestaurowane na 1-em piętrze od frontu, z których jeden składa się z 5-ciu pokoi, z dwoma wchodami oraz kuchni, komórki i piwnicy. — 2 gi składa się z 7-miu pokoi i przedpokoju z trzema wchodami, oraz kuchni, komórki i piwnicy. Lokale te mogą być stosownie do życzenia najmującego odpowiednio wytapetowano. Wiadomość w Kantorze Loterji w tymże domu. —7861—2—3—

Od 1-go Lipca b. r., jest do wynajęcia
LOKAL,
składający się z 7 pokoi, pasażu, przedpokoju, kuchni, ze wszelkiemi potrzebami i wygodami, jakoteż lampami gazowemi, w domu przy ulicy Żabiej Nr 1, wprost bramy do Saskiego Ogrodu, okna tegoż apartamentu wychodzą na ogród. Wiadomość na miejscu. —7780—3—3

Do najęcia od 1 go Lipca r. b., kwartalnie lub miesięcznie
DWA POKOJE
z przedpokojem,
umeblowane, na 2-m piętrze, przy ulicy Królewskiej, wprost Saskiego Ogrodu Nr 17 nowy. —7544—3—3

LOKAL
z Ogrodem, na Pradze, przy wale nad Wisłą, ulica Brukowa Nr 375, do najęcia każdego czasu, na Restaurację Bawarję lokal z gruntu wyrestaurowany wraz z obszernym ogrodem za rs. 600 rocznie. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —7517—3—3

Do najęcia
od Ś-go Michała
W domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 1, nowy, parterowe mieszkanie, zajmowane dotąd przez Bank Handlowy Warszawski, Lokal ten z osobnym wejściem od ulicy, skarbcem najodpowiedniejszym byłby na Kantor Bankierski lub Instytucję tego rodzaju.—Wiadomość u miejscowego Rządcy domu. —7434—2—3—

Do wynajęcia w domu Nr 1778 lit. c, przy ulicy Ś-to Jerskiej od d. 19 Czerwca (1 Lipca) b. r.
Sześć pokoi z przedpokojem,
kuchnią, piwnicą i górą wspólną, na 2-m piętrze od frontu, za cenę rs. 750 rocznie. Tamże
Trzy pokoje
na 1-m piętrze od frontu, za cenę rs. 350 rocznie, tudzież
Trzy składy
na pomieszczenie towarów, za cenę rs. 350 rocznie.

Wiadomość w Kantorze Loterji, przy ulicy Granicznej, pod N rem 1777A u właściciela Adama Rothauba. —3 3—7532—

W najzdrowszej części miasta
Dwa Pokoje,
z kuchnią na 1-em piętrze, do tego komórka i Piwnica, do wynajęcia od 1go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu, ulica Śliska Nr 37, drugi dom od rogu Twardej, u Rządcy domu codziennie między 7 a 9 rano. 3—3 — 7638 —

Jest do wynajęcia każdego czasu
Połowa Sklepu
wraz z **Pokoikiem**, z osobnem wejściem. Ulica Chłodna Nr 40, wiadomość u stróża. —7170—3—3

LOKAL
złożony z dwóch lub trzech pokoi, na dole, do którego może być dodany ogród owocowy i jarzynowy, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Leszno Nr 67. Wiadomość u właściciela domu, między godziną 8 i 10 zrana, lub od 2 do 5 po południu. —7792—5—3

Do najęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Leszno Nr 84
MIESZKANIE
na dole od frontu, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i piwnica. —7783—2—5

Do wynajęcia od 1 Lipca 1874 r.
Jeden obszerny Pokój
o dwóch oknach od frontu, z meblami, przy ulicy Nowy Świat. Wiadomość w sklepie galanteryjnym na rogu ulic Święto-Krzyzkiej i Nowego Światu, w domu W-go Szumilin. —7745—2—2—

W każdym czasie i od Ś-go Jana r. b., są do wynajęcia różne pomniejsze
Lokale,
w domu Nr 36, przy ulicy Twardej, oraz
SKLEP
z mieszkaniem frontowem, za rs. 250 rocznie —6884—8—12

Z powodu zmiany lokalu, jest do odstąpienia całkowite
Urządzenie Sklepu,
mieszczącego się przy rogu ulicy Senatorskiej i Żabiej, w domu JW. Hr. Zamojskiego, Nr 472, nowy 4. Bliższa wiadomość na miejscu. —7529—3—6

Dnia 9 Czerwca, w krzesłach Teatru letniego zostawiono, albo też zgubiono—powracając z Teatru przez Saski Plac, Królewską, Krakowskie-Przedmieście i Nowy Świat
WACHLARZ
cały Szyldkretowy. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić za stosowną nagrodą na Nowy-Świat Nr 17, gdzie stróż wskaże. —7664—3—3—

W dniu 8 b. m.
Los wykupiony
do 5 klassy, w Kantorze Zygmunta Sachs w połowie Nr 1102 zaginął.—Nikt z znalezienia onego korzystać nie może, gdyż o zagubieniu Zarząd Loterji i właściwy Kollektor, zawiadomiony został. —7851—2—2